Nr. 90. Czwartek, 21 Kwietnia 1892. Rok 82.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 złr. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 złr 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany“ dla prenumeratorów *Gazety Lwowskiej* kosztuje we Lwowie rocznie 10 złr., półrocznie 5 złr., kwartalnie 2 złr. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Pan Namiestnik zamianował c. k. sierżanta 24 pułku piechoty Antoniego Kurkę kancelistą c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie.

Dyrekcya poczt i telegrafów zezwoliła na zmianę miejsc służbowych asystentom pocztowym Leopoldowi Drewnowskiemu w Krakowie i Janowi Szołajskiemu w Nowym Sączu.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 20 kwietnia.

Mamy już w dosłownem brzmieniu sygnalizowaną nam telegraficznie notę rządu bułgarskiego, wręczoną W. Porcie przed samemi Świętami Wielkanocnemi. Rząd ten domaga się w niej: zabronienia emigrantom bułgarskim, składającym się wyłącznie z żywiołów, knujących bezustannie zbrodnicze plany przeciw istniejącemu w księstwie porządkowi, pobytu na terytoryum tureckiem, dalej żąda, aby W. Porta zażądała od Rossyi wydania intelektualnych sprawców zbrodni, jakiej dopuszczono się w Konstantynopolu na osobie agenta dyplomatycznego dra Vulkovica, a wreszcie uprasza W. Portę, by „sankcyonowała pod względem międzynarodowym istniejący prawnie stan rzeczy w Bułgaryi“. Nota zawiera przytem pragmatyczne zestawienie wszystkich tych wypadków i przygotowań, jakie poprzedziły zamordowanie ministra skarbu Bełczewa w Sofii i dra Vulkovica w stolicy tureckiej, a czyni to w formie otwartego i bezwzględnego oskarżenia pod adresem Rossyi. Zarzuca ona rządowi carskiemu, iż jego organa nie tylko użyczają schronienia znanym notorycznie skrytobójcom i spiskowcom, lecz utrzymują ich na żołdzie, prócz tego zaś, przypomina ze szczególniejszym naciskiem, iż ex-oficerowie bułgarscy Grujew i Benderew, uprawiający od lat wielu rzemiosło rewolucyjne i główni sprawcy detronizacyi ks. Battenberga, pozostają do dziś dnia w wojsku rossyjskiem. W końcu nota podnosi, że p. Giers przyjmował przed niejakim czasem na osobnem posłuchaniu Stanczewa, którego bułgarskie władze sądowe ścigają jako mocno podejrzanego o nasłanie zbirów na Bełczewa.

Nota powyższa, zredagowana w tonie ostrym i stanowczym sprawiła w pałacu sułtańskim i w politycznych kołach tureckich przykre wrażenie i nie znalazła aprobaty nawet w sferach bezwzględnie życzliwych Bułgaryi. Z tej strony czynią zarzut rządowi bułgarskiemu, iż występuje z żądaniami, co do których nie mogło mu być tajnem, iż spełnienie ich nie jest w mocy Turcyi. W najpomyślniejszym razie mogłaby tylko coś więcej, niż dotychczas uczynić dla usunięcia ze swych granic spiskowców i agentów rewolucyjnych. Natomiast W. Porta wie zgóry, iż zareklamowanie przez nią zbiegłych do Rossyi złoczyńców, nie odniosłoby żadnego skutku, a mogłoby ją narazić na zajścia, które wywoływać byłoby lekkomyślnością. W Sofii powinni dalej wiedzieć a i wiedzą niezawodnie, iż sułtan nie może w tej chwili proklamować ks. Ferdynanda prawowitym władcą Bułgaryi, wszelki bowiem krok stanowczy w tej drażliwej kwestyi, mógłby spowodować wielkiej doniosłości wypadki, których koszta w pierwszym rzędzie musiałaby ponosić Turcya. Nie ma wątpliwości, że sympatye przeważnej części Europy są po stronie Bułgaryi, i nikt nie bierze jej za złe, iż wyczekuje z utęsknieniem chwili, kiedy będzie mogło nastąpić prawne uregulowanie stanowiska ks. Ferdynanda; — jednakże rząd sofijski wybrał się z swem żądaniem nie w porę, a co gorsza, dał temu wyraz w nocie, którą W. Porta będzie zniewoloną już dla tego samego ukryć w czeluściach archiwum, iż zawiera ona ostrą prowokacyę Rossyi.

KORESPONDENCYE

Rzym, 16 kwietnia.

(Jubileusz biskupi Ojca św. — Uroczystość beatyfikacyi. — Posłuchanie u Papieża).

(=) Dnia 19 lutego 1893 upłynie lat pięćdziesiąt, odkąd w prastarej świątyni św. Wawrzyńca, panujący obecnie Papież został przez kardynała Lambruschiniego konsekrowany na biskupa. Celem uroczystego obchodu tej niezwykłej rocznicy utworzyła się tutaj za zezwoleniem Ojca św. „centralna komisya wykonawcza“ pod przewodnictwem tajnego podkomorzego papieskiego msgr. Rodini-Tedeschiego. Wzięła ona sobie przedewszystkiem za zadanie poczynienie odpowiednich przygotowań w Rzymie i we Włoszech. Co się zaś tyczy innych części świata katolickiego, to komisya przyjęła za zasadę, iż pojedyncze kraje mają święcić ten jubileusz w sposób, jaki wyda się im najodpowiedniejszy i wedle programu, ułożonego w porozumieniu z odnośnymi arcypasterzami. Ponieważ jednak pożądaną jest w tej katolickiej manifestacyi pewna jednolitość, przeto pomieniona komisya proponuje jako główne punkta uroczystości jubileuszowej: 1) zbieranie świętopietrza jako stypendyum na Mszę jubileuszową Ojca św.; 2) organizacyę pielgrzymek do Rzymu w lutym r. 1893; 3) w końcu proponuje, by w każdej dyecezyi lub przynajmniej prowincyi, starano się utworzyć zakład lub stypendyum imienia Leona XIII na cele pedagogiczne lub ekonomiczne.

W samym Rzymie ma być powołany do życia pensionat dla dziewcząt pragnących kształcić się na nauczycielki. Oprócz tego ma być ofiarowany Papieżowi w darze znajdujący się właśnie na wykończeniu kościół św. Joachima w nowej dzielnicy *Prati di Castello*. Wzmiankowana komisya (*Commissione Centrale Esecutiva*) rozpoczęła od lutego b r. wydawać organ p. t. *Leone XIII*, poświęcony wyłącznie sprawom jubileuszu. Program szczegółowy dla Włoch został już ułożony i zatwierdzony przez Ojca św.

W czasie obchodu jubileuszu biskupiego Papieża, nastąpi uroczystość beatyfikacyi członka zakonu Barnabitów; Franciszka Bianchi'ego, Jezuity Antoniego Baldinucci'ego, i Gerarda Majelli Redemptorysty.

Franciszek Ksawery Bianchi, urodzony w 1734 roku w Arpino, wstąpił w dwudziestym roku życia do kleryków regularnych św. Pawła, zwanych Barnabitami. Odznaczał się nauką i gorliwością w sprawowaniu swojego urzędu kapłańskiego. Pełen zasług, i uważany za świętego, zszedł z tego świata w 72 roku życia. Pius IX uznał bohaterski stopień jego cnoty 23 lutego 1857 r. Wiele się cudów stało za jego przyczyną, a dwa z nich, po długoletniem roztrząsaniu ich przez Kongregacyę obrządków, Leon XIII uroczyście teraz zatwierdził.

Antoni Baldinucci, urodził się w połowie XVII wieku we Florencyi, i za młodu wstąpił do Towarzystwa Jezusowego, gdzie był wzorem dla wszystkich. Gorliwość jego o zbawienie dusz zjednała mu przezwisko „Apostoła“. Umarł w r. 1717, w 52 roku życia swego, a niebawem po zgonie zasłynął cudami. W r. 1873 Pius IX uznał bohaterski stopień jego cnót, a Leon XIII obecnie orzekł prawdziwość trzech cudów, potrzebnych do jego beatyfikacyi.

Gerard Majella, urodzony roku 1736 w prowincyi Potenzy, od dzieciństwa był wzorem cnót chrześciańskich. Wstąpiwszy do Zgromadzenia Redemptorystów, pozostał aż do śmierci braciszkiem krawcem zgromadzenia. Umarł w młodym wieku, bo mając zaledwie lat 30. Pius IX w r. 1877 uznał bohaterski stopień cnót jego, a obecnie panujący Papież potwierdził sąd Kongregacyi obrządków o cudach, potrzebnych do jego beatyfikacyi, i tak w dekrecie, jako i w pięknem przemówieniu swojem w dzień Zwiastowania, rzekł o tym ubogim braciszku-krawcu, że na podrzędnem swojem stanowisku umiał obudzić dla siebie powszechny podziw.

W tych dniach Ojciec św. przyjmował byłą w. księżnę toskańską, **Maryę Antoninę**,

---

LISTY CZYTELNIKA

przez

Wojciecha Dzieduszyckiego.

Jezupol, 12 kwietnia 1892.

Przewaga w świecie należy dziś bezwątpienia do plemienia germańskiego. Anglosasi władną po morzach i w dalekich lądach, a Niemcy dzierżą w swoim ręku militarną a poniekąd także umysłową przewagę na stałym lądzie Europy. Sława niemieckich zwycięztw dotąd nie przebrzmiała i utrzymuje w pewnej grozie wszystkie mocarstwa Europy, zmuszając sprzymierzonych i niechętnych do tego, aby we wszystkiem naśladowali pruskich zwycięzców, a nietylko w systemacie militarnym. Na pruski wzór modelują się szkoły i urządzenia administracyjne, a ludzkość przyzwyczajona czcić przemoc, wierzy, że po jej stronie muszą być także i cnota i prawda, i w kierunkach myśli niemieckiej upatruje przyczyny niemieckiej potęgi, a to tembardziej, że Fichte i Hegel, a wraz z nimi mnodzy historycy płowej Germanii, przepowiadali niemieckie panowanie, zanim się stało prawdą i czynem. Warto przeto przypatrzeć się tej niemieckiej myśli, a zwłaszcza ostatniemu czy też przedostatniemu, ale dziś władnącemu objawowi niemieckiej umysłowości, który się nazywa pessymizmem. To badanie niejednego nas nauczy.

Trudno nieraz bywa pociągnąć paralelę pomiędzy życiem rozmaitych narodów, zwłaszcza, jeśli te narody należą do jednej wielkiej cywilizacyjnej całości i do jednego wielkiego religijnego systematu. Historyk bywa naturalnie do tego kuszonym, aby nadawać to samo znaczenie słowom średnie wieki i czasy nowsze, kiedy chodzi o plemiona romańskie, germańskie i słowiańskie, nie bacząc na to, że Francya i Włochy rozwijały się potężnie i dochodziły do pełnej dojrzałości umysłowej i politycznej w czasach, w których Niemcy i Anglia naśladowały tylko niedołężnie romańskie wzory, a Słowiańszczyzna leżała w pieluchach, że przeciwnie czasy moralnego rozkładu i poczynającego się upadku u narodów romańskich były czasami dojrzewania Germanów a pierwszego młodzieńczego umysłowego rozbudzenia Słowian. Mimo awanturniczych zwycięztw niemieckich kaiserów i angielskich królów z domu Plantagenet, Niemcy i Anglia były umysłowo zawisłe od Francyi i Włoch aż do początku XVI stulecia, i od nich brały religię i obyczaj, wstydząc się prawie własnego języka; same wyprawy wojenne Niemców do Włoch, a Anglików do Francyi były świadectwem tej zawisłości, królom bowiem i rycerzom zdawało się, że będą czemś więcej, kiedy zdobędą dla siebie tytuły i dobra wśród ludności romańskiej, a Plantagenety i Hohenstaufy na to wojowali Włochów i Francuzów, aby być sami Romanami, aby się zamienić w królów Francyi i w cesarzy Rzymu. Starsza literatura germańskich narodów jest prawie tylko tłómaczeniem francuskich i włoskich epopei i powieści, myśl ich chodzi na pasku słowiańskiej scholastyki, a tumy niemieckie są kopią francuskich katedr. Germanie byli dopiero na wychowaniu, a nauczycielem był katolicki świat romański, samodzielny zaś rozkwit Flandryi, nie stanowi tu istotnego wyjątku; Flandrya bowiem była częścią świata francuskiego.

Protestantyzm jest religią historyczną narodów germańskich. Samoistna ich rola dziejowa zaczyna się z nastaniem protestantyzmu, który trwałych zdobyczy nie uczynił po za granicami świata germańskiego; protestantyzm jest objawem germańskiego usposobienia i źródłem germańskiej cywilizacyi, a Niemcy i Anglicy wiedzą o tem dobrze. Aby się o tem przekonać, dość zajrzeć do ich historyków, dla których bohaterowie protestantyzmu są jedynymi bohaterami narodowymi; bez tego byłoby niepojętem zjawiskiem to, że Niemcy opisując wojnę trzydziestoletnią, stają prawie zawsze po stronie szwedzkiego najezdźcy i potępiają działalność katolickiej Austryi, chociaż Austryacy byli prawowitymi cesarzami Niemiec i reprezentantami niemieckiej jednolitości i niepodległości. W protestantyzmie przeto trzeba szukać klucza do myśli niemieckiej i do sposobu, w który się Niemcy wyrażają, kiedy mówią o najważniejszych zagadnieniach ludzkości.

A najpierw uderza nas znaczenie słowa wolność u Niemców i jedynie u Niemców, bo wcale nie u Anglików, które to znaczenie różni się ze wszystkiem od znaczenia tegoż słowa u wszystkich innych narodów na świecie. Gdzieindziej oznacza wolność swobodę osobistą obywateli i prawo, które ci obywatele mają, do wspólnego stanowienia o sprawach publicznych. W Niemczech wolność znaczy co innego, znaczy przedewszystkiem uwolnienie się z pod władzy jakiejkolwiek religijnej tradycyi i prawo indywidualnego stanowienia o tem co godziwe i niegodziwe. Ale taka wolność bez nacisku państwa, musi doprowadzić do wielkiego zamięszania i powszechnego bezprawia, uzupełniają przeto Niemcy swoje ideały dziejowe czcią bałwochwalczą prawie dla wszechmocy policyjnej państwa, i dla martwego pisanego prawa, dla edukacyjnej dresury i administracyjnej wszechobecności, kłaniają się biurokracyi i militaryzmowi, i potępiają jako obskurantów i zacofańców tych, którzy pragnąc tego, co u innych narodów nazywa się wolnością, bronią także moralnego, powszechnie obowiązującego prawa, opartego na odwiecznej tradycyi rodzaju ludzkiego.

Tak było odrazu, skoro tylko nastał protestantyzm. Był rebelią przeciwko tradycyjnemu chrześciaństwu, Luter twierdził, że miał osobne, osobiste objawienie, które znosiło wszystkie nauki Ojców Kościoła, i wszystkie orzeczenia soborów. Nie było jednak nic ani w jego życiu, ani w jego nauczaniu, coby jemu nadawało istotnie religijną powagę: cudów nie czynił, od ascezy stronił, dogadzał sobie, politykował i nie lękając się sprzeczności, prowadził publicystyczną polemikę tak namiętną, że nikt nie mógł wierzyć, aby Duch Św. przemawiał w ten sposób. To też nie jego osobiste zdania o dogmatach zwyciężyły, rozeszło się tylko piorunem po Niemczech, że każdemu wolno sobie pismo tłómaczyć jak sam chce, i że surowe przepisy Kościoła, tyczące się postów, jałmużny, albo klasztornego życia, są tyrańskim, ludzkim wymysłem. Tysiące mężczyzn i kobiet powstały, głosząc, że mają osobiste objawienie lepsze od luterskiego, i nie minęło lat kilka, a za-

która przybyła na święta wielkanocne do Rzymu. Straż szwajcarska, pałacowa i szlachecka oddawały jej monarsze honory. Przed wieczorem kardynał Macchi, dawny marszałek nadworny, odwiedził w. księżnę w hotelu Rzymskim; ale kardynał Rampolla, jako sekretarz stanu, nie był u niej tak, jak bywa u innych panujących.

Potwierdza się wiadomość, że nuncyusz Ferrata, z którego katolicy francuscy mają być niezadowoleni dlatego, że sprzyja zanadto rzeczypospolitej, przeniesiony zostanie do Madrytu, gdzie zastąpi nuncyusza di Pietro, mającego otrzymać kapelusz kardynalski na przyszłym konsystorzu.

Belgrad, 15 kwietnia.

(Kredyt na uzbrojenie. — Okólnik Passicza. — Trzeźwiejsze sądy. — Sensacyjna broszura.)

(*W*) Uchwalenie przez skupczynę kredytu w sumie 26 milionów na cele uzbrojenia, stało się źródłem różnych niepokojących pogłosek. I tak rozsiewano pogłoskę, że Bułgarya gromadzi swe siły w pobliżu granicy serbskiej, że rząd sofijski podrażniony tolerowaniem na terytoryum sąsiedniego królestwa żywiołów rewolucyjnych i spiskujących emigrantów bułgarskich, przygotowuje tak ostrą notę, iż ztąd może przyjść do bardzo poważnych zawikłań. Wszystkie te pogłoski nie mają żadnej zgoła podstawy i są wymysłem kawiarnianych plotkarzy. Faktem jest, iż armia serbska pod względem uzbrojenia niedorównywa bułgarskiej, skutkiem czego serbscy mężowie stanu i politycy wszystkich stronnictw, uznali za rzecz nieodzowną uzyskanie środków dla podniesienia zdolności bojowej sił zbrojnych. Gdy stronnictwo radykalne przyszło do steru, obniżyło w ten sposób budżet wojskowy, iż zarząd wojenny niemógł nic uczynić w interesie utrzymania dotychczasowej organizacyi armii. Bułgarya tymczasem podnosiła co roku wydatki na wojsko, pomnożyła liczbę żołnierza, nabyła karabiny repetierowe i dokonywała stopniowo uzbrojoń swych fortec działami wielkiego kalibru. W obec tego uznano w Sofii za konieczne przyspieszyć tempo zabezpieczenia kraju na wszelkie niespodziewane ewentualności.

Przed kilkoma laty rozpoczęto obwarowywanie granicy krajowej, obecnie potrzebne budowle są już prawie ukończone, a teraz zachodzi konieczność uzbrojenia ich działami. Z tego wszakże nie należy wnioskować, wedle zapewnienia kół oficyalnych, jakoby Serbia nosiła się z jakiemiś awanturniczemi planami. Za kredytem na uzbrojenie głosowali jak jeden mąż wszyscy deputowani; różnica istniała tylko co do wysokości tego kredytu. Mniejszość oświadczyła się za udzieleniem żądanych przez rząd 40 milionów, większość jednak powzięła uchwałę, iż na razie powinno wystarczyć 26 milionów, kraj bowiem zresztą wyczerpany i ubogi, nie może ponosić większych ciężarów.

Prezes gabinetu Pasicz, jako nowy minister spraw zagranicznych, wystosował do mocarstw okólnik, który z tego względu zasługuje na uwagę, że zawiera program nowo zrekonstruowanego gabinetu w kwestyi polityki zagranicznej. Okólnik kładzie nacisk na gorące życzenie Serbii utrzymania z sąsiedniemi państwami dobrych i prawidłowych stosunków, i zapewnia, że rząd niczego bardziej nie pragnie, jak zasłużyć sobie na zaufanie mocarstw. Dalej zaznacza okólnik, że jednem z najważniejszych i najpilniejszych zadań gabinetu będzie ekonomiczne wzmocnienie Serbii. O potrzebie poświęcenia całej uwagi temu zadaniu rozwodził się zresztą obszernie na ostatniem posiedzeniu skupczyny prezes stronnictwa radykalnego, Gjuricz, gdy stanęła na porządku dziennym sprawa przedłużenia do 1 stycznia 1893 traktatu handlowego z Austro-Węgrami. Serbia poczyna się przekonywać, iż musi we własnym interesie starać się przez zawarcie traktatów handlowych o dopuszczenie jej do koła tych środkowo-europejskich państw, które tworzą już olbrzymi handlowo-polityczny związek, i że uleganie wpływom rossyjskim nie przynosiło jej szczęścia i spokoju....

Dramat małżeński w serbskiej rodzinie królewskiej zajmuje ciągle jeszcze opinię publiczną. W tych dniach pojawiła się w Belgradzie broszura zatytułowana: „Ostatnie sześciolecie naszej najnowszej historyi,“ a napisana podobno przez księżnę Ghika, siostrę królowej Natalii i jedną z dam dworu, niejaką panię Daniczową. W broszurze tej podany jest ciekawy list regenta Risticza do królowej. List zaczyna się od wyrzutów, jakie regent czyni królowej z powodu jakiegoś pisma, które ona wystosowała do regencyi w sprawie wychowania młodego króla Aleksandra. W szczególności obwinia Risticz królowę, że dawała synowi nieroztropne rozmaite rady, a między innemi namawiała go, ażeby nie dotrzymał słowa, które dał ojcu. Następnie Natalia usiłowała przekonać syna, że jeden z regentów Belimarkowicz jest po prostu zdrajcą ojczyzny.

Po tym wstępie list opiewa dosłownie dalej:

„Ubolewamy — pisze Risticz — że nie możemy nabrać przekonania jakoby wpływ Waszej król. Mości na wychowanie króla serbskiego mógł być zbawienny, a mianowicie, jakoby pod tym wpływem król mógł być wychowany w serbskim narodowym i demokratycznym duchu. Wątpimy, czy mogłaby tak wychować syna matka, która mimo, iż przebywa w Serbii już lat piętnaście, w korespondencyi z synem i z mężami stanu posługuje się językiem obcym. Arystokratyczny duch średniowiecznego bojarstwa nie da się przenieść na grunt serbski; kto się powoływa na 500-letnią arystokratyczną przeszłość swego rodu, ten nie może dobrze wychować króla serbskiego. Dla Serbii nie może być miłym król, który wzrasta w otoczeniu kobiet i faworytek jego matki, odgrażającej się bezustannie regentom, a do tego posługującej się imieniem małoletniego króla“.

Następnie czyni Risticz Natalię odpowiedzialną za kierunek, jaki obrał Milan od roku 1880 w życiu publicznem, i zarzuca jej, że dążyła do stanowiska samodzielnej władczyni w kościele i państwie, jak gdyby nie znała granic, w których utrzymać się winna królowa tytularna. List kończy prośbą, ażeby królowa nie nagabywała regencyi więcej, czy to ustnemi, czy pisemnemi przedstawieniami.

Nowy zatarg bułgarsko-rossyjski.

Sofijska *Agence Balcanique*, donosi o następującem zajściu w Konstantynopolu, które w Sofii sprawia bardzo przykre wrażenie. Niejaki Kuszelew, student, poddany bułgarski, który był uczniem seminaryum w Odessie, — niezadowolony ze sposobu, w jaki się z nim tam obchodzono, opuścił ten zakład i udał się przez Konstantynopol z powrotem do Bułgaryi. Wysiadając z wagonu w Konstantynopolu, spotkał Kuszelew dragomana rossyjskiej ambasady Stojanowa, który go zaprosił, żeby zajechał do rossyjskiego klasztoru św. Pantaleimona, dla uniknięcia znacznych wydatków hotelowych. Ponieważ zaproszenie to wzbudzało podejrzenie Kuszelewa, nie skorzystał z niego. Kiedy następnie w piątek wieczorem Kuszelew chciał wsiąść do pociągu, dojeżdżającego do Sofii, zjawił się na dworcu Stojanow wraz z kawasem ambasady i aresztował go. Kuszelew protestował w obec policyi tureckiej przeciw bezprawnemu aresztowaniu. Rząd bułgarski natychmiast o zajściu zawiadomiony, polecił bułgarskiemu agentowi dyplomatycznemu w Konstantynopolu Dimitrowowi, ażeby złożył na ręce wielkiego wezyra protest przeciwko podobnemu pogwałceniu prawa i ażeby zażądał natychmiastowego uwolnienia Kuszelewa.

Na żądanie przez W. Portę wyjaśnień od ambasadora rossyjskiego, z jakiej racyi owego Kuszelewa zaaresztowano i wtrącono do więzienia ambasady, Nelidow odpowiedział, że stało się to skutkiem telegramu, który otrzymał od Kuszelewa ojca, a w którym tenże prosi go, aby polecił zaaresztować jego syna, gdyż on bezprawnie wydalił się z seminaryum odesskiego. W obec tego młody Kuszelew, który zresztą jest w posiadaniu pasportu tureckiego, oświadcza, że mając lat 22 będąc więc pełnoletnim, nie znajduje się już pod władzą ojcowską. Cała sprawa nie jest jeszcze należycie wyjaśniona. Mówią, że Kuszalew ojciec jest jednym z najczynniejszych członków bułgarskiej kolonii emigrantów w Odessie.

KRONIKA

Lwów, 20 kwietnia.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Pisarowce, w powiecie sanockim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Z c. k. krajowej Rady zdrowia.** C. k. krajowa Rada zdrowia odbyła w dniu 5 kwietnia b. r. piąte posiedzenie, na którem następujące sprawy były przedmiotem obrad względnie uchwał:

1. Powzięto niektóre uchwały celem uregulowania prostytucyi.

2. Powzięto uchwałę w sprawie garbarni w Stopnicach szlacheckich (powiat Limanowa).

3. Przedstawiono wnioski w przedmiocie fabryki szwarcu i smarowidła, oraz destylarni nafty w Przemyślu.

4. Powzięto uchwałę w sprawie założyć się mającej fabryki mydła w Białej.

5. Uchwalono wnioski w sprawie rozszerzenia istniejącej cegielni i założenia wapniarki w Przemyślu.

6. Powzięto uchwałę w sprawie przebudowania zakładu krowiankowego w Lisku.

7. Przedstawiono wnioski w przedmiocie miodosytni w Podgórzu (powiat Wieliczka).

8. Oświadczono się co do możliwości założenia wapniarki w Kapelance ad Zakrzówek (powiat Wieliczka).

9. Wydano orzeczenie w sprawie lekarskiego rachunku, przedstawionego do zaopiniowania.

— **Posiedzenie Dyrekcyi funduszu propinacyjnego**, odbędzie się w piątek, o godzinie 5 po południu. Na porządku dziennym sprawy dzierżawy.

— **Wydział krajowy** na dzisiejszem posiedzeniu mianował: koncepistów Konstantego Jędrzejowskiego i Adama Daniela Narzeckiego, adjunktami konceptowymi; zaś aplikanta konceptowego Zdzisława Gaszyńskiego koncepistą.

— **Wybór uzupełniający** dwóch członków Rady powiatowej w Buczaczu, z grupy większych posiadłości, rozpisany został na dzień 30 maja b. r.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. Starostwo.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** w dawniejszym składzie odbędzie się jutro, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem, w sali ratuszowej. Na porządku dziennym: Rekursy w sprawach budowniczo-policyjnych; sprawozdanie o oddaniu koszar artylerzyckich i krytej ujeżdżalni wojskowej; sprawa przyjęcia dodatkowego zapisu p. Antoniego Bilińskiego, na rzecz zakładu dla nieuleczalnych; sprawa przyjęcia dodatkowego aktu fundacyjnego p. Apolonii Boczkowskiej; sprawa przeniesienia kursów nauki dopełniającej do szkoły Staszica; prośba wydziału Towarzystwa oświaty ludowej o subwencyę; wreszcie zamknięcie kadencyi.

— **Żałobne nabożeństwa.** Dnia 2.. b. m., w piątek, o godzinie 10 rano odbędzie się w kościele katedralnym i w kościele księży Karmelitów żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Heleny księżniczki Sanguszkównej.

W tutejszym zakładzie karnym dla mężczyzn odbędą się dnia 28 i 29 b. m. o godzinie 9 przed południem półroczne egzamina w szkole dla więźniów, a mianowicie we czwartek dnia 28 w drugiej i trzeciej klasie, a w piątek dnia 29 w pierwszej klasie. Przed rozpoczęciem egzaminu dnia 28 odprawi się w kaplicy zakładu o godzinie 8½ w obecności wszystkich do szkoły chodzących więźni cicha

---

przeczono wszystkim zasadom dotychczasowego chrześciaństwa: Powstali anabaptyści, którzy przeczyli potrzebie chrztu, powszechnie odmówiono boskiego początku małżeństwu, a niektórzy sekciarze, domagali się wspólności niewiast; miejsce wiary w cuda zajęła zabobonna trwoga przed czarami, a dawne dobra ubogich, t. j. dobra kościelne, przezwano dobrami szatana.

Takie zamieszanie pojęć musiało wywołać powszechne materyalne zamieszanie w świecie, w którym dotychczasowe trwanie wspólnej, wszystkich obowiązującej tradycyi moralnej, zastępowało policyjny nadzór i prawniczą ścisłość. Mogło się przez chwilę wydać, że się zarysowały społeczne posady w Niemczech; rycerstwo rzuciło się na dobra duchownych, lud zaczął zrazu rabować kościoły, a przyzwyczaiwszy się do tego, by poniewierać haniebnie rzeczami dotąd dlań najświętszemi rzucił się na wszystkich majętniejszych, i poniósł pożogę i mord od Wezery do Alp. Przerażony tym widokiem Luter zmienił swoje nauczanie i zaczął wołać, że ludzie, podobnie jak bydlęta potrzebują rózgi i wędzidła. Świeccy książęta i pankowie stanęli tedy po jego stronie, i poskromiwszy z bezprzykładnem okrucieństwem bunty chłopskie, zabrali na własność dobra kościelne, pozamieniali się w lokalnych papieży i dzierżąc w ręku despotyzm dotąd w zachodniej Europie nieznany, zrujnowali dotychczasowy dobrobyt chłopstwa i mieszczaństwa i zadławili poczynający się rozkwit sztuki i literatury, aby utwierdzić wszędzie swoją brutalną i zimną przemoc. Mimo to zwali się uporczywie obrońcami wolności a usłużni pisarze i kaznodzieje głosili nieustannie, że to są bohaterowie ewanielicznej wolności, dla tego, że odrzucają ponowanie tradycyi i tłumaczą pismo tak, jak im się podoba. I takie pojęcie słowa wolność i taka cześć dla wszechmocy ustanowionej politycznej władzy wżyły się w naród niemiecki. Niebawem nastała zasada: *cujus regio illius religio.* Uznano sprawy religijne za rzecz polityczną, i stwierdzono, że istotnie wolny człowiek powinien się we wszystkiem nawet w rzeczach sumienia, zachowywać niewolniczo tak, jak jemu panujący każe, wolno mu za to było nie tylko myśleć jak chce, ale także rozbierać kwestye moralne, religijne i metafizyczne w pismach i drukach z zupełną teoretyczną swobodą, pod tym jedynie warunkiem, aby nie naruszał administracyjnych i politycznych urządzeń. Na tych podstawach urosła wielkość naukowa Niemiec i wielkość polityczna Prus.

O ile nauka w Niemczech była przyrodniczą, o tyle mogła czasem służyć do praktycznych celów i doprowadzić do chemicznych lub mechanicznych odkryć. Obok tego stanęła także praktyczna nauka prawa, która jednak komentowała tylko istniejące rozporządzenia i ustawy i służyła jedynie do biurokratycznej lub sądowej pracy, a nie zastanawiała się nad tem, jakie prawo być powinno, gdyż to była rzecz rządu a nie nauki. Cały najszlachetniejszy konar nauk, zajmujący się człowiekiem, społeczeństwem, duchem ludzkim i ludzkiemi powinnościami, musiał przybrać w Niemczech znamiona oderwanej spekulacyi, nie wpływającej w niczem na życie. A że większą część uczonych niemieckich stanowili pastorowie protestanccy albo ich synowie, przeto uniwersytety niemieckie stały się siedzibą nadpowietrznych marzeń wolnych niemieckich mężów, nie mających ani oparcia na tradycyi ani związku z życiem. Ludzie genialniejsi układali sobie kolosalne i zawiłe mrzonki a pospolici uczeni komentowali te mrzonki, tworząc nową scholastykę, która zaciężyła nad współczesną nauką. Drobnostkowość znamionuje ducha niemieckiego, wzbijającego się z trudnością do ogólnych a jasnych poglądów; powstał las subtelnych dyferencyj i słów niezrozumiałych dla ogółu; powstał stan uczonych, piszących książki niestrawne, najeżone cytatami z dzieł swoich poprzedników i ta drobnostkowa chińszczyzna najechała także praktyczne dziedziny niemieckiej nauki, służącej raczej do niestrawnego nagromadzenia drobnostek, niż do wytworzenia systematycznych a płodnych całości. Tam tylko, gdzie skrzętna niemiecka pilność służyła celom pruskiego rządu, wytworzyła narzędzia władzy lub wojennego zniszczenia, które pozostaną stałą w dziejach, zdobyczą germańskiego ducha.

Niemcy stawiają w dziejach pomniki Lutrowi jako właściwemu ojcu ich ojczyzny w szkole ubóstwiają dotąd Kanta, twierdząc że to był olbrzym, który wskazał nauce zupełnie nowe tory. Godzi się przeto spytać czem właściwie ten Kant się Niemcom zasłużył?

Był to ideał niepraktycznego, spokojnego niemieckiego profesora; spędził swoje życie w mieście Królewcu, z którego nigdy nie wyjechał, i dzień w dzień robił jedno i to samo, z pedantyczną jednostajnością dobrze nakręconego zegarka, zajęty drobnostkowem skubaniem pojęć ludzkich. Otóż zrobił to odkrycie, zresztą prawdziwe, że rozum ludzki, szperający w książkach, komentarzach i sofizmatach, nie znajdzie w nich odpowiedzi na najważniejsze zagadnienia bytu, że się ze swoich kruczków nie dowie, czem jest Bóg, czem wolna wola, jaki wszechrzeczy początek i koniec, jakie wreszcie jest przeznaczenie ludzkiej duszy. I ztąd wywnioskował niesłusznie, że o tych wszystkich rzeczach człowiek nic wiedzieć nie może. Jego omyłka zależała na tem, że szukał z biblioteką sofizmatów w ręku dowodu na rzeczy jasne, które się nie dają dowieść syllogizmami, które można tylko wskazać duszy prostej i w kruczkach niezakochanej i które dusza ludzka ogląda z wszelką pewnością, skoro zechce patrzeć szczerze we wszechświat. Twierdził, że to przeświadczenie ludzkie może być illuzyą, i że rozumny człowiek winien się takiej illuzy wystrzegać, nie zważając na to, że te same sofizmata, które mogą podać w wątpliwość główne moralne i religijne prawdy, mogą także posłużyć do tego, aby dowieść uczenie, że nigdy nie było profesora Kanta, że nie on napisał swoje książki co więcej, że te książki wcale nie istnieją, tylko że są złudzeniem, Jako dobry Prusak dodał tylko że jest rzeczą dla państwa potrzebną, aby ludzie wierzyli, że istnieją Bóg, nieśmiertelność duszy, i wolna wola ludzka.

Oto rzekomo monumentalne dzieło profesora Kanta, obok którego istniały osobiste jego przekonania, skłonne raczej do wiary w świat nadprzyrodzony, które jednak na dalszy rozwój niemieckiej myśli, żadnego zrazu wpływu nie wywarły.

Nieomieszkano natomiast w Niemczech wydobyć konsekwencyi ze sceptycznego stanowiska Kanta. Już pierwszy jego głośny następca, Fichte, nie zatrzymał się przy połowicznem wątpieniu w realne podstawy prawd moralnych i religijnych, jak to powinien czynić człowiek rozumny; uznał, że takiem samem prawem należy wątpić w istnienie rzeczywiste świata zjawisk. W słusznem przekonaniu, że dopowiada tylko myśl Ka

msza święta, podczas której popisywać się będą więźnie, którzy się uczyli muzyki wokalnej i instrumentalnej.

— **W Czytelni katolickiej** odbędzie się we czwartek, 21 b. m., pierwsze zebranie towarzyskie. Komitet Czytelni uprasza o jak najliczniejszy udział członków.

= **Nieszczęśliwy wypadek.** Wczoraj z rana prowadził parobek Michał Góral konia ulicą Kotlarską. Chłopak 12-letni Chune Kikenis, przechodząc obok konia, z figlów wywijał kobiałką, w skutek czego koń wierzgnął i zranił Kikenisa w głowę, tak ciężko, iż tenże, krwią zbroczony upadł na ziemię. Po udzieleniu mu pomocy lekarskiej, odwieziono niebezpiecznie skaleczonego do domu rodzicielskiego.

= **Samobójstwa.** Michał Świetlik, były słuchacz medycyny, 29 lat liczący, wczoraj o godzinie pół do 5 po południu odebrał sobie życie przez powieszenie, w swem mieszkaniu pod l. 20 przy ulicy Pańskiej, a to z powodu nieuleczalnej, od lat kilkunastu trwającej choroby piersiowej.

W kilka godzin później, bo około godziny 9 wieczór, odebrał sobie życie wystrzałem z dubeltówki, Karol Piechorski, były mierniczy, liczący lat 49, pod l. 13 przy ulicy św. Zofii zamieszkały. Powodem był brak stałego zatrudnienia.

W obu wypadkach, po stwierdzeniu śmierci samobójczej przez lekarza miejskiego dr. Schmidta, zarządził komisaryat dzielnicy I odstawienie zwłok do kostnicy szpitala powszechnego.

§ **Ruch telegraficzny.** Na liniach galicyjskich, w przeciągu miesiąca marca 1892 r. nadano depesz, a mianowicie: rządowych bezpłatnych 60, w służbie telegrafu 1.536, zapłaconych rządowych i prywatnych 67.712; nadeszło depesz, mianowicie: rządowych bezpłatnych 64, w służbie telegrafu 7.419, zapłaconych rządowych i prywatnych 72 886; przetelegrafowano 192.534 depesz; przeszło zatem przez linie galicyjskie 342.211 depesz. Za nadane depesze wpłynęło do kas 32.249 zł.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Józef Stoppel, były kupiec, w 52 roku życia; Walerya z Jaworskich Hordyńska, żona asystenta Izby obrachunkowej miejskiej, w 23 r. życia; Michał Horodyski, emerytowany oficyał kolei państwowych.

W Bochni, Jan Sas Tustanowski, emerytowany radca Rządu i starosta, ozdobiony złotym krzyżem zasługi z koroną, honorowy obywatel miasta Zatora, zmarł w Bochni w dniu 15 b. m., w 70 roku życia. Wczoraj przed południem nastąpiła eksportacya z dworca kolei w Krakowie na miejsce wiecznego spoczynku.

W Peszcie, Józef Budenz, znakomity profesor tamtejszego Uniwersytetu, w 66 roku życia. Zmarły znany był w świecie naukowym jako pierwszorzędny filolog i położył wielkie zasługi na polu filologii porównawczej języka węgierskiego, tureckiego, tatarskiego i fińskiego.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 20 kwietnia 1892 r. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 19 kwietnia do 12 w południe dnia 20 kwietnia b. r., mieliśmy wiatr co do kierunku północny, co do siły słaby (1—2), niebo zachmurzone, a powietrze bardzo wilgotne (86 proc. wilg. względnej), opad deszcz, wysokość opadu 0,5 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była +5,7°C., najwyższa +9,3°C. wczoraj po południu, najniższa +3,0°C. dziś rano.

Cała ubiegła doba była pochmurna i chłodna, dziś rano padał deszcz.

Zniżka barometryczna 755 do 760 mm. znajdowała się we Włoszech; zwyżka 775 do 770 mm. w zatoce Biskaskiej; zniżka drugorzędna utworzyła się w Siedmiogrodzie.

Stan barometru zredukowany do poziomu morza, był dziś o godz. 12 w południe 759 mm.

Prognoza na dobę 21 kwietnia 1892 roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku północno-zachodni, co do siły słaby (2); średnia temperatura doby pozostanie około +5°C., niebo będzie przeważnie zachmurzne, a względna wilgotność powietrza zmniejszy się do 80 proc.; opad deszcz chwilami.

— **Towarzystwo gimnastyczne** „Sokół“ w Samborze, odbędzie w sobotę, dnia 23 b. m. w sali gimnastycznej zwyczajne walne zgromadzenie z następującym porządkiem dziennym: 1. Sprawozdanie z czynności wydziału. 2. Sprawozdanie kasowe. 3. Sprawa udziału w zjeździe Sokołów we Lwowie. 4. Sprawa kręgielni Towarzystwa. 5. Wybór nowego wydziału. 6. Ewentualne wnioski członków. Początek o godzinie $6^1/_2$ wieczorem.

— **Zmiana własności.** Dobra Hawłowice dolne, Swiebodna i część Rozborza, położone pomiędzy Jarosławiem a Przeworskiem, w najurodzajniejszej glebie naszego kraju, kupił od pani Heleny Zakliczyny p. Teofil Żurowski, marszałek powiatu liskiego i poseł na Sejm krajowy.

Dzienniki donoszą, że w rzędzie kandydatów, starających się o nabycie dóbr podhajeckich, stanął hr. Agenor Gołuchowski, poseł austryacki w Bukareszcie i ordynat na Skale.

— **Posąg Kopernika w Warszawie.** W celu doprowadzenia do należytego stanu pomnika Kopernika na Krakowskiem-Przedmieściu, wyznaczona została specyalna komisya, która zestawiła projekt restauracyi pomnika od fundamentów, przy zachowaniu obecnej formy i konstrukcyi. Koszt restauracyi, podług szczegółowego kosztorysu, wyniesie około 6000 rubli.

— **Sprawa dzieciobójczyń** wileńskich naznaczona została na dzień 27 kwietnia. Długo wlokło się śledztwo przedwstępne z powodu niezmiernie rozgałęzionej organizacyi tajemnych przytułków położniczych. Główna obwiniona Noskinowa, służyła jako komiwojażer do zbierania żywego towaru na zabicie i oddawała go Kacenelenbogenowej. Autorowie tej sprawy, to jest: oprawcy, stręczyciele, matki - wszystko żydówki.

— **Wypadek kolejowy.** Pod Marienwald, w Prusiech, zetknął się pociąg, idący z Torunia z pociągiem szczecińskim. Jeden wagon strzaskany został zupełnie, przyczem sześciu podróżnych i dwóch palaczy poniosło śmierć.

— **Sensacyjne samobójstwo.** W Chrystyanii zastrzelił się deputowany Mursund, jeden z przywódców lewicy, w kancelaryi prezydenta Izby deputowanych. Znaleziono przy nim trzy listy, z których jeden adresowany był do prezydenta.

— **Mordercy emigrantów.** W sądzie grodzieńskim rozpatrywana będzie niebawem sprawa włościan braci Kulikowskich, którzy w ostatnich czasach oddali się specyalnie przemysłowi przeprowadzania emigrantów amerykańskich zagranicę i mordowali swych klientów, korzystając z tajemnicy nocy i samotności leśnej. Zarabiali nieźle, zważywszy, że każdy emigrant musiał mieć przy sobie jakąś gotówkę, i przemysł ten trwałby nie wiedzieć jak długo, bo śladu po człowieku, uciekającym kryjomo do Ameryki, trudno odszukać. Ale jeden emigrant, tknięty przeczuciem, nie chciał w nocy przekradać się zagranicę; zanocował w chacie Kulikowskich, którzy nie chcąc wypuścić z rąk widzianej u niego gotówki, zamordowali śpiącego i niezręcznie ukrywszy trupa w słomie stodoły, zdradzili się przed sąsiadami. Liczba morderstw, dowiedzionych Kulikowskim, dochodzi już do 10.

— **Poezya w Ameryce.** Jak się praktyczni Jankesi zapatrują na swoich domorosłych wieszczów, o tem świadczy następujący wyimek z jednego z pism amerykańskich. Artykuł nosi tytuł: „Żadnych obcych poezyj!“ i opiewa dosłownie:

„Trzydzieści z górą utworów poetycznych napływa co tydzień do naszego pisma; autorami ich są osoby, zamieszkałe w bliższej lub dalszej odległości od naszego miasta. Drukujemy wprawdzie poezye, lecz tylko poetów miejscowych, osiadłych w naszem mieście. Postępowanie takie na pierwszy rzut oka może się wydawać niesprawiedliwem, lecz niem nie jest. Gdy któremu z poetów lub której z poetek lokalnych uda się spłodzić wiersz jaki, przychodzi do naszej redakcyi i żąda, aby utwór był wydrukowany. Musimy albo do życzenia tego się przychylić, albo na to się narazić, że twórca strzelać do nas będzie. Wybieramy to ostatnie i przez rok cały trwa strzelanina; lecz wreszcie przekonywujemy się, że odgłos jej przeszkadza w pracy zecerom i radzi i nieradzi chwytamy się drugiego sposobu Poezye naszych miejscowych piewców nie są wprawdzie lepsze od tych, które nadsyłają nam okoliczni, ale poeci zamiejscowi strzelać do nas nie mogą“.

— **4.000 kotów Napoleona I.** W r. 1815, gdy statek, na którym Napoleon wysłany był jako więzień angielski na wyspę Św. Heleny miał wyruszać na morze, jakiś niewczesny żartowniś z Chester rozrzucił w mieście i w okolicy tysiące plakatów, obwieszczających, iż wyspa Św. Heleny trapiona jest tak dalece przez szczury, że niepodobna będzie na niej przebywać cesarzowi i jego dozorcom i że dla zaradzenia pladze rząd postanowił wyprawić z Chester mnóstwo kotów. Afisz donosił, iż oficer królewski przybędzie do miasta w dniu wymienionym i płacić będzie po 16 szylingów za kota, 10 szylingów za kotkę i po 2 szylingi 6 pensów za odhodowane kocię. Uwierzono ogólnie temu ogłoszeniu i w dniu oznaczonym do Chester przyniesiono tysiące kotów. Gdy właściciele ich poznali, że wywiedziono ich w pole, przejęci złością, powypuszczali swój towar na ulice miasta, sami zaś rzucili się na ratusz i ograbili go doszczętnie. W ciągu trzech następnych tygodni 4.000 kotów zostało zabitych w Chester i okolicy. Pomimo wysokiej nagrody, wyznaczonej przez policyą, sprawcy tego figla wykryć nie zdołano.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

---

ta, uznał, że świat wyobrażeń naszych, że cały wszechświat, znany przez nas, może być poczytanym za bajkę, za sen, za marzenie, a dodał, że jest obowiązkiem człowieka wierzyć w rzeczywistość drugich ludzi i materyalnych zjawisk, na to, aby mógł działać dla nich i przez nie, stając się tym sposobem dobrym pruskim obywatelem. To poczucie obywatelskie pruskie było tedy kluczem do zagadki wszechistnienia, i Prusak dlatego tylko uznaje rzeczywistość wszechświata, aby mógł służyć ojczyźnie swojej, krajowi, gdzie bezwzględna szkolna i administracyjna karność wyrabiają ludzi wolnych na duchu.

Rząd pruski byłby był ślepym gdyby nie był dostrzegł jakie przysługi może mu wyrządzić taka filozofia. To też zakwitła w Berlinie obok dynastyi Hohenzollernów inna dynastya, filozofów, pochodząca od Kanta, a monarchami uczonego ducha niemieckiego, następującymi po sobie, byli Fichte, Hegel i Schelling. Nauki ich miały mieć pozór uczony, podług scholastycznej niemieckiej recepty, a zatem posługiwały się słowami i zwrotami tak niezrozumiałemi, że darmobyś sobie głowę łamał, gdybyś chciał wiedzieć o co właściwie chodzi w fenomenologii Hegla i w filozofii objawienia Schellinga i gdybyś chciał nawałę drukowanych słów przetłómaczyć na język, zawierający w sobie jasne ludzkie pojęcia. Mgły germańskie dodawały majestatu niejasnym pojęciom i młodzież tembardziej wierzyła sławnym filozofom, że ich nie rozumiała. Coś jednak wyglądało z poza gmatwaniny słów, udających, że nauka głoszona w Berlinie jest niby chrześciańską i jeśliby to coś przyszło po krótce a jasno wyrazić, takby oto mniej więcej wyglądało:

Swiat rzeczy i świat wyobrażeń jest owocem logicznego i konsekwentnego rozmyślania jakiegoś nieosobistego bóstwa, tkwiącego u dna wszechrzeczy, a mającego na celu wytworzenie idealnego państwa, którem są Prusy, ostatni kwiat ducha germańskiego. Bóstwo, chcąc dojść do swojego celu, rozdzieliło swoją istotę na duchy pojmujące i działające i na rzeczy pojęte, za pomocą których te duchy działają i odbywa wielki proces historyczny, w którym to jest zawsze dobre co zwycięży. Zwyciężyć musi inteligencya połączona z mocą, państwo pełne oświeconych obywateli, mających wiecznie na celu dobro tego państwa, dla których świadomość istnienia w państwie będzie ważniejszą od poczucia własnego istnienia. Wytworzy się wreszcie jeden wspólny duch państwa, wielce uczonego, wielce świadomego siebie i wszechmocnego, a wtedy ten duch będzie osobistym Bogiem, którego nie było na początku, którego nie ma dotąd, ale który się na końcu stanie. Wszystko w dziejach dążyło do tego celu, przyszły Bóg pruskiego państwa, mówił już w gorejącym krzaku, ja jestem ten, który będę; dla niego tworzyli nieświadomie Grecy swoje arcydzieła, na to zapewne, aby się Sofoklesa uczono w pruskich gimnazyach; dla niego pisali Rzymianie prawa swoje, podbiwszy świat na to, aby te prawa mogły kiedyś posłużyć jako podstawa dla pruskiego Landrechtu; chrześciaństwo powstało na to, aby się mogła rozwinąć reformacya, mająca posłużyć jako źródło potęgi pruskiej, a kto na wszechświat i na dzieje z innego się zapatruje stanowiska ten jest obskurantem, zacofańcem i niewolnikiem na duchu.

Notatki literacko-artystyczne.

W uzupełnieniu wczorajszej wiadomości o wydawnictwie hr. Karola Lanckorońskiego, donosimy, że tutaj we Lwowie drukuje się polskie opracowanie książki hr. Lanckorońskiego, opisującej podróż jego naokoło świata. Książka ta wyszła w niemieckim tekście już w r. ubiegłym p. t. *Rund um die Erde.* Polski tekst pojawi się na półkach księgarskich w czerwcu r. b.

Również tutaj we Lwowie, a nie w Rzymie, jak mylnie doniesiono, przygotowywa się polska edycya II tomu pomnikowej publikacyi hr. Lanckorońskiego o Pamfili i Pizydyi. Sprawą tą zajmuje się prof. tut. Uniwersytetu dr. Ludwik Ćwikliński, który objął naczelne kierownictwo tłómaczenia i wydania II tomu, a tylko część pracy powierzył uczniowi swemu, bawiącemu do niedawna w Rzymie, obecnie w Atenach, dr. Piotrowi Bieńkowskiemu. Dr. Bieńkowski kształcił się na tutejszym i na berlińskim uniwerstycie, i tutaj uzyskał stopień doktora filozofii. Oprócz wymienionej już wczoraj rozprawy o „Tarczy Achillesa“ ogłosił jeszcze dwie inne prace uczone starożytnicze.

P. Alicya Barbi. Wczoraj podaliśmy program koncertu panny Barbi, na który wybiera się cały artystyczny Lwów, żądny poznania i usłyszenia spiewaczki, poprzedzonej olbrzymią europejską sławą. Program, obejmujący kilkanaście numerów, przedstawia się zaiste wspaniale i niesłychanie zajmująco; powszechną zwłaszcza budzą ciekawość starowłoskie pieśni, w których wykonaniu panna Barbi jest niezrównaną mistrzynią. Na estradzie koncertowej nie ma ona sobie równej w całym świecie muzykalnym; nie istnieje bowiem spiewaczka, któraby w wykonaniu pieśni posiadała tyle, co panna Barbi, uczucia, poezyi, artyzmu i stylu, a prócz tych wszystkich warunków miała przepiękny głos i ujmującą, miłą powierzchowność. Panna Barbi wszędzie gdzie spiewała, wywoływała zachwyt i entuzyazm publiczności, oraz najwyższe uznanie krytyki. Niedawno w Wiedniu po trzykroć zapełniła wielką salę *Musikvereinu*, a Hanslick powitał w niej największą artystkę koncertową współczesnej epoki. Najj. Pan nadał pannie Barbi tytuł c. k. spiewaczki nadwornej. Prawdziwa zatem należy się wdzięczność dyr. Markowi, że dał naszemu miastu sposobność usłyszenia artystki tej miary i tej sławy.

(*Zr.*) **Fryderyk Bodenstedt**, głośny poeta niemiecki, o którego śmierci telegraf doniósł, urodził się w hanowerskiem miasteczku Peine dnia 22 kwietnia 1819. Idąc za wolą rodziców, z początku, lubo niechętnie, obrał zawód kupiecki, lecz przytem nie tracił z oka wykształcenia wszechstronnego. Porzuciwszy zupełnie zawód kupiecki, kształcił się na uniwersytetach w Getyndze, Monachium i Berlinie, w historyi i filozofii, głównie zaś w językach nowoczesnych, do czego niepowszednią posiadał zdolność. W roku 1840 został guwernerem w domu ks. Galicyna w Moskwie, a napodróżowawszy się po wszystkich niemal częściach Rossyi, w roku 1844 profesorem w Tyflisie. Pod koniec roku 1846, nie życząc sobie zostać poddanym rossyjskim, postanowił powrócić do Niemiec. Zajęty studyami literackiemi i ekonomicznemi, a utrzymując się z pracy dziennikarskiej, przebywał w rozmaitych miastach Niemiec, aż go w roku 1854 król Maksymilian II powołał na profesora języków i literatur słowiańskich w uniwersytecie monachijskim. Od 1867—1873 był Bodenstedt intendentem sceny w Meiningen. Później zamieszkał w uroczo położonym Wiesbadenie, gdzie też umarł.

Prace literackie Bodenstedta są bardzo liczne. Owocem pobytu w Rossyi były jego misterne przekłady poetów rossyjskich: Puszkina, Lermontowa i Kozłowa. oraz pieśni ludu ukraińskiego, nareszcie dzieło *Die Völker des Kaukasus und ihre Freiheitskämpfe gegen die Russen* W ogóle jako tłómacz utworów poetycznych, ma Bodenstedt szczególniejsze zasługi; świetnie przełożył Hafisa i innych poetów wschodu, i niektóre utwory Szekspira, którego był wybornym znawcą. Oryginalne utwory Bodenstädta, utwory sceniczne („Demetrius“, „Car Paweł“, „Aleksander w Koryncie“), liczne powieści i i. nie miały szczególniejszego powodzenia. Wyjątkiem w tym względzie jest książeczka drobnych rozmiarów, wielkiej jednak wartości, a jeszcze większem ciesząca się powodzeniem — należy bowiem do najpopularniejszych dzieł nadobnej literatury. *Die Lieder des Mirza Schaffy* — taki jej tytuł; Mirza Schaffy był nauczycielem języków wschodnich w Tyflisie, nauczycielem też Bodenstedta, a poezye w książeczce zawarte, naśladowania poetów wschodnich, chociaż nie przekłady, nazwał Bodenstedt imieniem swego przyjaciela i nauczyciela. *Die Lieder des Mirza Schaffy* wyszły po raz pierwszy w r. 1851, a od owej chwili liczą już przeszło sto wydań w trzech rozmaitego formatu edycyach. Czarujące obrazami i melodyjnością pieśni, pociski satyryczne i złote ziarna mądrości, które się na tę książeczkę składają, długo jeszcze przypominać będą wdzięcznym czytelnikom imię Bodenstedta.

Józef Giacosa, autor głośnych sztuk wierszem *Una Partita a scacchi* i *la Signora di Challant*, miał przed kilkoma dniami w Kolegium rzymskiem konferencyę o teraźniejszej sztuce teatralnej. Dowodził, że dawniejsze zadanie sztuki tej, polegające na ogłaszaniu i oddawaniu plastycznie nowych objawów umysłowych i prądów obyczajowych i politycznych, spełniane jest obecnie przez dziennikarstwo. Pióro dziennikarza zastąpiło w części pióro komedyopisarza i dramaturga, oraz wierny onego komentarz: grę aktora. Panujący obecnie na scenie naturalizm ścieśnił teatralną sztukę, zamiast ją rozszerzyć. Podług oryginalnych i śmiałych poglądów pana Giacosy, dzisiejsza sztuka teatralna nosi w sobie zaród śmierci. Za sto lat żaden z dzisiejszych utworów teatralnych nie zostanie; Sardou, Dumas syn, Augier, pogrzebani będą na zawsze. Królowa i mnóstwo pań wyższego towarzystwa — bo żywioł żeński przemagał — obecne były tej rozprawie ulubionego wierszopisa i obrońcy kobiet.

Nowe obrazy Krudowskiego. Z Rzymu donoszą do *Wieku*, że Franciszek Krudowski ukończył świeżo trzy nowe obrazy treści religijnej, przeznaczone do kościółka św. Jana Kantego w Rzymie. Obraz pierwszy, który spocznie w wielkim ołtarzu, przedstawia Najświętszą Pannę z Dzieciątkiem Jezus, w górze na obłokach, jako Królowę Niebios. W dole prześliczna grupa świętych: św. Wojciech, św. Stanisław, św. Kazimierz i św. Stanisław Kostka; wszyscy zapatrzeni w niebieskie zjawisko. Po prawej stronie św. Jan Kanty, patron Ko-

ściółka, polecający N. Pannie w modlitwie swe prośby. Drugi obraz przedstawia Pana Jezusa w ogrodzie Oliwnym, trzeci św. Karola Boromeusza w apoteozie Znawcy chwalą niezmiernie te najnowsze dzieła znakomitego artysty.

Z pracowni Matejki wyszedł w tych dniach nowy obraz historyczny, przedstawiający „Zaślubiny księcia Światopełka z córką Bolesława Chrobrego". Obraz ten przeznaczony jest do prywatnego zbioru rodzin Mazarakich i ks. Światopełk-Czetwertyńskich.

Panna Helena Towarnicka, ukończona uczenica praskiego konserwatoryum i sławnej spiewaczki p. Mallinger, która w sezonie zimowym w operze Pilzeńskiej z wielkiem powodzeniem spiewała, została przez dyrekcyę teatru narodowego zaproszoną na występy gościnne, celem ewentualnego zaangażowania. Panna Towarnicka wybrała sobie na pierwszy występ partyę Gabryeli w operze Kreuzera „Nocleg w Grenadzie," drugą partyą będzie Agata w „Wolnym strzelcu" Webera, a trzecią Pamina w „Czarodziejskim flecie" Mozarta.

Zatwierdzenie. Jak donosi *Dniewnik Warszawski* (nr. 70) prof. chemii w uniwersytecie petersburskim, Mendelejew, oraz prof. historyi powszechnej w uniwersytecie warszawskim, dr. Adolf Pawiński, zatwierdzeni zostali przez Cesarza austryackiego, jako zwyczajni członkowie krakowskiej Akademii Umiejętności. Zatwierdzenie nastąpiło po przeprowadzeniu pomyślnych rokowań z cesarskim rządem rossyjskim. Profesor Mendelejew został wybrany przez Akademię w roku zeszłym, zaś prof. Pawiński przy pierwszym zawiązku tejże Akademii, w r. 1872, wybrany na członka-korespondenta, teraz dopiero w charakterze członka rzeczywistego będzie mógł korzystać ze swojej godności. W r. 1889 prof. Pawiński otrzymał od tejże Akademii nagrodę imienia Barczewskiego za dzieło swoje: „Rządy sejmikowe w Polsce"; jest on również członkiem towarzystw historyczno-archeologicznych w Moskwie i Odessie, tudzież członkiem honorowym Akademii Umiejętności w Zagrzebiu.

W Berlinie wystawiony po raz pierwszy na scenie teatru królewskiego dramat „Cromwell" Edwarda Tempelteya, nie miał powodzenia. Na treść dramatu składają się: przesadny purytanizm i czyny wojenne. Przedmiot to stary bardzo, lecz wiecznie nowy. Niestety, opracowanie Tempelteya, najeżone brzmiącemi frazesami, nie zaspakaja nawet skromnych wymagań. Na przedstawienie olbrzyma historycznego, jakim jest bezwątpienia Cromwell, innych trzeba sił i środków, niż te, jakich użył Tempeltey. I technika dramatu jast słaba. Upadek króla Karola n. p. przedstawiony w sposób zupełnie powierzchowny, jako skutek fatalny zbytniej gadatliwości paziów dworskich. Publiczność nową sztukę tylko tu i ówdzie przyjęła z uznaniem.

W Rzymie w wielkiej sali szkół księży Pijarów, zwanych *Collegio Nazzareno*, w przytomności zgromadzenia, uczniów i mnóstwa gości, miał odczyt publiczny 17-letni uczeń Pijarów, Zygmunt Kulczycki o literaturze XVIII wieku, to jest o poecie włoskim Janie Fantonim, który był naśladowcą Horacego i odnowicielem poezyi włoskiej, jako poprzednik Montiego i Manzoniego. Odczyt, który trwał przez godzinę, zawierał pogląd gruntowny na poezyę grecką i łacińską w porównaniu jej z chrześciańską i na ideał kobiety u pogan i świeżych odnowicieli pogaństwa, a u wielkich chrześciańskich wieszczów, jak: Dante i Petrarka.

U Charpentiera ukazał się 17 tom „Rocznika teatralnego i muzycznego", wydawanego przez Edw. Noël i Edm. Stoullyg. Zawiera on na wstępie wyczerpujące studyum Gustawa Larroumet'a o Scribem.

Z Paryża. Tegoroczna, ósma już wystawa pastelistów francuskich w galeryi Jerzego Petit'a, wyróżnia się ilościowo i jakościowo bardzo korzystnie od poprzednich; zwiedzili ją państwo Carnot w towarzystwie swego najmłodszego syna, Franciszka, i komendanta Pistor'a, a podczas odwiedzin prezydent republiki, przyjęty uroczyście przez prezesa stowarzyszenia pastelistów, Rogera Ballu, i komitet wystawy, długo przypatrywał się obrazom i wręczył krzyż Legii honorowej jednemu z wystawców, Andrzejowi Moreau. Do najlepszych dzieł należą: Béraud'a sylwetka młodej kobiety, marzącej wśród półmroku nocy letniej na tarasie, z którego widać oświetlony jaskrawo hipodrom paryski, wszystko to p. t.: „Melancholia"; „Mała rodzina" Bernarda: troje dzieci, pełnych wesela, śmiechu i tryskających życiem; odznaczający się szczególną delikatnością i harmonią pejzaż Billote'a „Zmrok u bramy Villiers"; „Wnętrze pracowni", oddane przez Foraina, znanego ze swych pełnych prawdy wnętrz kulis; „Mieszczanin nad morzem" i „Pokusa św. Antoniego" La Touche'a; poważne i szlachetne dwa „Studya" Puvis des Chavannes'a; wreszcie portret redaktora *Rappella*, Augusta Vacquerie, malowany przez Thévenet'a. Wystawa przeznaczona jest wyłącznie dla pastelistów francuskich; corocznie zapraszają oni jednak jednego z artystów obcych do przyjęcia w niej udziału; w tym roku honor ten przypadł w udziale mistrzowi amerykańskiemu, Whistler'owi.

„Journal des Débats" w jednym z ostatnich numerów umieścił obszerną recenzyę słynnego dzieła generała Puzyrewskiego, o powstaniu r. 1831. Widocznie dla Francuzów dzieło to jest nowością. Autor artykułu, p. Rambeaud, rozwodzi się głównie nad znanym memoryałem gen Prądzyńskiego, ogłoszonym po raz pierwszy przez Puzyrewskiego, a oddając sprawiedliwość odwadze Polaków, podnosi szlachetność i dobrą wiarę (!) cara Mikołaja, który właśnie od generała armii zwyciężonej i jeńca, zażądał bezstronnego i prawdziwego o wypadkach zdania.

GŁOSY PUBLICZNE.

Oświadczenie. Od p. dr. Stanisława Głąbińskiego, docenta ekonomii społecznej w tutejszym Uniwersytecie, otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie:

Ponieważ doszło do mej wiadomości, że autorstwo niektórych artykułów w sprawie regulacyi waluty w Austryi i obrad ankiety monetarnej umieszczanych w pismach politycznych: *Gazeta Narodowa*, *Kuryer Lwowski*, *Przegląd*, *Trybuna*, *Czas*, *Reforma*, jest mnie przypisywanem, oświadczam niniejszem, że po wydaniu w r. 1890 mej rozprawy „O reformie waluty w Austryi" dotychczas w tej sprawie zgoła niczego drukiem nie ogłaszałem, i że w ogólności niemal od roku żadnego z pism politycznych swemi artykułami wcale nie zasilałem ani nie zasilam.

We Lwowie dnia 15 kwietnia 1892.

Dr. Stanisław Głąbiński.

W Indyach.

V.
Jeypore, Bombay, Ellora, Powrót.

(Ciąg dalszy).

Naprzeciw świątyni, po drugiej stronie wielkiego placu, na którym tłoczy się tłum ludzi i zwierząt, wznosi się kolegium maharajaha. Zachwycałem się dziwaczną, różową fasadą taką prawie, jak w pałacu Wiatru, gdy jeden ze studentów zaprosił mię do wnętrza. Wprowadzono mnie do przełożonego, którego zastałem siedzącego w ciemnym gabinecie nad stosem książek. Zobaczyłem fizyognomię hindostańską bardzo łagodną, sprytną, trochę nasępioną, postać człowieka uczonego, szczupłą, przygarbioną, ubraną w prostą, długą. czarną tunikę.

Skąpy w ruchach, w kilku słowach wymówionych wyborną angielszczyzną, powitał mnie, a potem poprowadził do sal szkolnych. Ponieważ wyższe egzamina były już bliskie, uczniowie, którzy się do nich przygotowywali, pozostali w domu u siebie; zobaczyliśmy tylko uczniów z pierwszego i drugiego roku. W wielkich halach, otoczonych kolumnadą, grupy uczniów cisną się w około profesora; ani katedry, ani ławek nie widać. Wszyscy wstają, gdy wchodzimy i kłaniają się głęboko, dotykając dwukrotnie ust ręką, ruchem pełnym uprzejmości i wdzięku. Jednak, w jednej z sal, uczniowie nie powstali z ziemi, gdyśmy weszli; ta klasa, mówi mi przełożony, jest przeznaczoną dla synów rajahów i szlachciców, którzy pochodząc od Ramy i słońca, są nadto dumni, aby się nam kłaniać.

Cała nauka, udzielana przez krajowych profesorów, jest za darmo (*state-supported*), a egzamina otwierają im drogę do karyer rządowych. Wykładają matematykę, język angielski, literaturę angielską, dyalekta indyjskie, język perski. W klasach wyższych, mówi przełożony, dodają jeszcze sanskryt, filozofie bramińskie, buddaistyczne, perskie i filozofię teraźniejszą. Stuart Mill i Spencer są czytani jak klasycy.

Przełożony, z rodu Bengalczyk, rozmawia chętnie i zdaje się być obznajomiony ze wszystkiem, co się dzieje, nie tylko w Anglii, ale w całej Europie. Mówi on z zachwytem o Burnufie, o Bartélemy Saint-Hilaire, o Bergaigne, o wielkich sanskrycistach francuskich. W gruncie rzeczy, mówi następnie, Indye widzą Europę tylko przez Anglię". „Młody student, który poświęca się naukom klas wyższych, rozpoczyna od klasyków angielskich: Shakespeare, Milton, (dobry początek dla hindostańskiego mózgu!) później przedewszystkiem Addison, Pope, dalej filozofowie i ekonomiści, Locke, Hume, Adam Smith, Burke, wszyscy myśliciele z XVIII i XIX wieku aż do Spencera, którego wpływ bardzo jest wielki. Co do Francyi i Niemiec, znamy je tylko z drugiej ręki. Prawie wszyscy nie znamy ich języka; jednakże zaczynamy zachwycać się czemś bardziej, niż Anglią. Jeżeli Hegel lub Fichte nie są nam dobrze znani, za to studyujemy filozofie oryentalne, przedewszystkiem Upanishady, stary Vedantyzm, w których znajdujemy odrazu Spinozę, Kanta, Hegla i Schopenhauera...."

Zwolna ożywił się i zdawało mi się, że zaczynam odkrywać w nim stary zachwyt dla starej metafizyki jego kraju. „Od pięciu czy sześciu lat zwrot stanowczy następuje na korzyść kraju. Pisarze Kalkuccy, za wpływem angielskim, wyjawiać zaczęli niemoralność i szaleństwa religii hindostańskiej. Zaczynamy rozumieć, że pod jej dziwacznością, kryje się myśl głęboka i będziesz pan widział, jak ona będzie bronioną przez naszych mędrców i myślicieli. Mamy tę ambicyę, że chcemy być samymi sobą. Oto naprzykład maharajah, który wprowadził angielskie pojęcia do kraju, wyposażył Jeypore kolegium, muzeum, szkołą przemysłową, a pomimo to nic nie przedsiębierze przeciw hinduizmowi. W pałacu jego w Amber, poświęcają zawsze kozy na cześć Kali. Ale po za symbolem widzi on myśl przewodnią, rozpoznajemy myśl ukrytą, ideę, zawierającą się w formach, którem zajmują się tłumy. Walczymy przeciw „teizmowi" angielskiemu, który młodzież bengalska przyjęła z takim entuzyazmem. Czujemy, że posiadamy coś bardziej oryginalnego i o wiele głębszego. Jeśli czytamy, jeśli lubimy Spencera, to tylko dla tego, że wykazuje on pojęcie o Bogu osobistym jako jedną z form antropomorfizmu; to dla tego, że materya jego nie pojęta w sobie samej, nieokreślona, w skutek rozmaitych zmian i przeobrażeń przypomina rysy Brahmy naszych Vedystów."

Czy hindus ten mówił prawdę? — Czy Indye, znające same siebie, odrzucą intelektualne brzemię Anglii? Czy są oni jeszcze w stanie filozofować? Czy przeciwstawią swoją ideę życia i świata narodowym wymysłom angielskim? Czy w obec brytańskiego spokoju, umysł hindostański, długo tłumiony przez mahometanów, obudzi się napowrót do życia? — Tymczasem, bardzo ciekawą rzeczą jest studyować te dwa przeciwne usposobienia, postawione naprzeciw siebie: z jednej strony energię, silną wolę i praktyczność angielską, a z drugiej, spekulacyę hindostańską, skłonność do marzeń, która myśl oswobodza, czyniąc ją panią pragnień i iluzyi, która zabija dążność do czynu.

19 grudnia

Cały dzień poświęcony na oglądaniu, na gubieniu się w dziwnych różowych ulicach, wpatrywaniu się i podziwianiu barw i fantazyi Jeyporskich. Potem, jedziemy do Amber, drogą wyglądającą jak wstęga biała, ciągnącą się wśród zieleni oryginalnych roślin, wysokich jak małe drzewa. Strączki kolczaste i mięsiste pokrywają ziemię szeroko w około drzewa. Jest to wegetacya surowa i nieruchoma, która zdaje się nie należeć do ziemi, ale do jakiegoś innego planety. Z pomiędzy tych roślin wysterczają dawne ruiny architektury, setki pawilonów, kiosków marmurowych, które błyszczą w słońcu. Grupy kobiet i mężczyzn przybranych w błękitne i czerwone stroje rozweselają obraz. — Nigdy nie widziałem tyle pawi i tak pięknych. Przechadzają się zwolna po drodze, a szafir ich piór łagodnie w słońcu połyskuje. Ptaki te żyją na wolności a jednak są przyswojone, nie należą do nikogo, i chodzą bez obawy pomiędzy ludźmi. Jak wszystkie łagodne zwierzęta, tak i one świętemi są dla hindusów, którzy spełniają miłosierny uczynek rzucając im ziarnka ryżu. „Nie czynią nic złego, mówi mi Cheddy poważnie; Anglicy bardzo źli, rzucają na nich kamieniami".

Dalej, pałac opuszczony, cały zielony od porostów, zdaje się wznosić na powierzchni stawu, którego czarne, ciężkie, zatrute wody ponuro połyskują. Na brzegu drzemią nieruchome krokodyle. W około, na zakończenie obrazu, śliczne ozłocone światłem góry, pełne blasków słonecznych, zarysowują się na spokojnym błękicie nieba. Słońce łagodnie świeci, powietrze subtelne, pełne rozkoszy, trochę upajające....

Szósta godzina wieczór.

Zwiedzamy pospiesznie pałac Maharajaha, stajnie, w których rży sto koni arabskich, psiarnie, słonie na łańcuchach, cieplarnie, a potem trzeba nam pożegnać różowe miasto.

W wagonie, w europejskiem otoczeniu, zdaje nam się, że wyszliśmy z teatru po jakiemś świetnem przedstawieniu, urządzonym w celu oderwania umysłu od rzeczy codziennych, jak komedya Shakespeara lub.... operetka wesoła. Całkiem operetkowy świat ten, wymarzony, fantastyczny, to społeczeństwo patryarchalne, te klany, pochody rycerzy, synów słońca, ten król mądry, kochany od swego narodu, despotyczny *) i ojcowski zarazem, ci wojacy dźwigający lance i puklerze z fantastycznemi brodami, strojami pełnemi zalotności, ten tłum szczęśliwy i uśmiechnięty, psy błękitne, rysie i lamparty do polowania. Dekoracyę operetkową stanowią ulice barwy rozduszonej poziomki, domy różowe, które nie wydają się z kamienia budowane, pełne wieżyczek zamki na wzgórzach, lekkie i fantastyczne architektury jak świątynia słońca, pałac Wiatru, Chmur, wrota Rubinowe, sala Przepychu, wilgotne cieplarnie pełne świeżej woni mglistych wrzosów, urocze pola, zarośnięte wielkiemi roślinami, błękitne pawie wychodzące z gajów, opuszczone kioski nad brzegami ciemnych stawów. Życie także operetkowe, w którem nie ma nic poważnego, na seryo, nic ciężkiego lub smutnego. Tak żyje ten naród artystów i szczęśliwych ludzi, którzy nie mają żadnej troski; tylko rzeźbią małe bożki i zwierzęta z marmuru, haftują pantofle srebrem, ozdabiają mury błękitnemi rysunkami, ujeżdżają pyszne araby, żywią ptaszęta niebieskie, puszczają orły papierowe i z całą rozkoszą używają światła i dobra tej ziemi. Tak! szczęśliwe życie, uproszczone, dziecinne, któremu nic nie braknie, chyba tylko ciągłej muzyki, chórów, baletów, z którego wynosi się promienne i poetyczne wspomnienie w chwili powrotu w kraj cieniów i smutku naszej Europy.

Wzgórza zamknęły się nad ślicznem miastem. W tej chwili pył złotawy unosi się w powietrzu. Czapla jedna samotnie stoi nad bagnem, mieniącem się różową i błękitną barwą wieczornego zmroku....

---

*) Nie wolno naprzykład zabrać fotografie Jeypory bez specyalnego pozwolenia rajaha.

(Dalszy ciąg nastąpi).

Z Izby sądowej.

(*Oszustwo*).

Lwów, 20 kwietnia.

Przed trybunałem wyrokującym lwowskiego Sądu karnego rozpoczęła się dzisiaj rozprawa karna przeciw Janowi Baumanowi, rządcy dóbr br. Brunickiego w Zaleszczykach, Franciszkowi Mulakowi, ekonomowi tamże, oraz sześciu zarobnikom oskarżonym o zbrodnię oszustwa z §. 199 lit. a) ustawy karnej. Właściwym tematem rozprawy są niewyraźne i pokręcone zeznania, jakie oskarżeni składali w obec dwóch komisyj sądowych śledczych, które czyniły dochodzenia w Zaleszczykach na podstawie doniesień do władz skarbowych o defraudacye gorzelniane. Jedna taka komisya odbyła się w październiku roku ubiegłego w sprawie karnej Motla Rosenblatta i towarzyszy o oszustwo, lecz śledztwo w tej sprawie zaniechane zostało; druga komisya czyniła dochodzenia w listopadzie, a to w skutek doniesienia przeciw Franciszkowi Kozakiewiczowi, komisarzowi straży skarbowej o zbrodnię nadużycia władzy urzędowej.

Rozprawę prowadzi radca Heyderer; jako wotanci zasiadają pp. radcy: Füger, Nikisch, Nitarski i Spędakowski. Prokuratoryę państwa zastępuje p. Heldenburg. Obronę oskarżonych prowadzą: dr. Dzięgdzielewicz, dr. Max i dr. Tabaczyński.

Ze strony Dyrekcyi Skarbu obecny jest przy rozprawie sekretarz dr. Różycki.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Izba handlowa. Wedle pisma c. i k. ambasady austro-węgierskiej w Petersburgu wystosowanego do Izby handlowej i przemysłowej, zezwolił rząd rossyjski, aby drzewo przewożono na Wiśle i Bugu *transito* do Prus za dostarczeniem odpowiednich zabezpieczeń przez strony wysyłające, jeżeli przesyłka w przeciągu trzech miesięcy opuści terytoryum rossyjskie. W przeciwnym razie opłacane być mają od takich przesyłek cła wchodowe wedle nowej taryfy cłowej (rossyjskiej).

Odnośne władze rossyjskie otrzymały już stosowne polecenia.

Prezydent	Sekretarz
Kiselka m. p.	*M. Bodyński* m. p. ces. radca.

Targ zbożowy.

Dnia 20 kwietnia 1892.

Lwów, pszenica 10·20 do 10·40, żyto 8·50 do 8·80, jęczmień 6·50 do 6·80, owies 7·— do 7.50, rzepak 10·50 do 11·—, groch 6·50 do 10·50, wyka 5·75 do 6·25, lnianka 8.— do 8.75, koniczyna czerwona 55·— do 75·—, biała 50·— do 70·—, szwedzka 55·— do 80·—, spirytus —·— do —·—.

Usposobienie: mdłe, tendencya niezmienna.

Kraków: pszenica biała 11·15 do 11·60, czerwona 11·— do 11·40, żółta 11·— do 11·35, żyto 9·40 do 10·20. jęczmień browarny 8·— do 8.40, pastewny 7·— do 7·50, owies 6·75 do 7·25, hreczka 8.— do 9.50, groch 8·— do 10·—, koniczyna czerwona 60·— do 75·—. biała 45·— do 70·—, rzepak 10·— do 12·— zł.

Usposobienie: słabe.

Rzeszów: Rzepak wyczerpany, pszenica 10·25 do 10·60, żyto 9·50 do 9·80, jęczmień 7·50 do 8·—, owies 7·— do 7·60, wyka 6.— do 6·80, bobik 8·— do 8·50, koniczyna 62·— do 70, groch 9·50 do 12·—, kukurudza —·— do —·—, makuchy rzepakowe 8·— do —·—, lniane 8·50 do —·—.

Okowita kontygent pto 10.000 litr. prc. 17·—.

Koszta transportu za 100 kilo zboża wynoszą: Z Rzeszowa do Krakowa 54²/₁₀ ct., do Wiednia 1·44 zł., do Wrocławia 2·18 marek.

Tarnopol: pszenica 10·25 do 10·80: żyto 8·90 do 9·20 jęczmień 6·— do 7·25, owies 6·50 do 7·15, hreczka —·— do —·— groch 6·— do 7·—, koniczyna czerwona 48·— do 64·—, biała 50·— do 75·—, rzepak 11·— do 12·50.

Usposobienie: cokolwiek lepsze.

Jarosław: pszenica 10·50 do 11·50, żyto 9·15 do 9·55, jęczmień 6·50 do 8·—, owies 7·25 do 7·85, groch 7·— do 12·—, wyka —·— do —·—, rzepak 11·50 do 12·50, lnianka —·— do —·—. koniczyna czerwona 51·— do 66·—, biała 55·— do 76·—.

Podwołoczyska: pszenica 10·15 do 10·75, żyto 8·80 do 9·25, jęczmień 6·— do 7·05, owies 6·25 do 7·—, groch 6·— do 11·— rzepak 10·90 do 12·40, koniczyna czerwona 45·— do 65·—, biała 49·— do 72·—.

Czerniowce: pszenica 9·75 do 10·—, średnia 9·30 do 9·60, żyto 8·50 do 8·65. średnie 8·— do 8·25, jęczmień browarny 7·50 do 7·75, pastewny 6·— do 6·50, owies 6·60 do 6·75, średni 6·— do 6·25, rzepak zimowy —·— do —·—, letni —·— do —·—, nasienia lniane —·— do —·—, konopie —·— do —·—, koniczyna 65·— do 70·—, kukurudza 5·35 do 5·50, na maj-czerwiec 5·50 do 5·60, bób —·— do —·—, groch 7·— do 8·—, anyż 27·— do 30·—, spirytus za 10.000 litr prc. 16·— do 17·—.

Usposobienie: cokolwiek lepsze.

Budapeszt: pszenica na wiosnę 9·— do 9·05, na maj-czerwiec 9·15 do 9·17, na jesień 8·51 do 8·53, kukurudza 5·06 do 5·08, owies 5·70 do 5·72, rzepak 12·50 do 12·60. Spirytus kontyng. boz podatku 18·25 do 18·75.

Linc: pszenica węg. 11·— do 11·70, górno-austryacka 9·75 do 10·40, żyto górno-austr. 9·40 do 10·3·, jęczmień węg. 7·80 do 9·50, górno-austr. 7·— do 7·50, górno-austr. pastewny 5·75 do 6·25, kukurudza 6·60 do 6·90, owies górno-austr. 5·70 do 6·50, czeski 6·15 do 6·85, nasienie lniane górno-austr. 10·50 do 11·50, słód austr. 13·75 do 14·25, morawski 14·50 do 15·— (ceny za 100 kilo). Spirytus bez podatku pro 10 000 liter procent 20·—.

Praga: pszenica czeska 10·40 do 11·30, węgierska 11·— do 11·30, austryacka 10·85 do 11·15, jęczmień 7·75 do 9·—, owies 6·20 do 6·75, nasienie rzepakowe 13·50 do 13·75, olej rzepakowy 36·—

Targ zbożowy zagraniczny.

Warszawa: pszenica 8·65 do 8·75, biała 8·40 8·50, pstra 8·30 (za korzec), żyto 118 do 122, średnie 112 do 117, owies 91 do 96, średni 82 do 88, gryka 108 do 114, jęczmień 94 do 106, na paszę 80 do 90, kasza jaglana 130 do 143, gryczana 157 do 162, kukurudza 72 do 74.

(Ceny w kopiejkach za pud).

Okowita: Wiadro 100 prc. 10·85 rubli netto. Wiadro 78 prc. 8·62 do 2 prc. Dowozy i zapasy dostateczne.

Gdańsk: Pszenica na kwiecien-maj 170 do 171 marek, na czerwiec-lipiec 171 do 172, na wrzesień-październik 153 do 154. Cena regulacyjna transytowej 171. Żyto na kwiecień-maj 164 do 165, na maj-czerwiec 164 do 165. Koniczyna biała 38 do 50 (za 50 kilo) czerwona 51 do 52, szwedzka — do —, tymotka — do — marek. Spirytus niepodlegający cłu w towarze gotowym —, podlegający cłu —.

Wyka 120 za tonnę.

(Ceny w markach za 1000 kilo).

Wrocław: pszenica 22·— marek, żółta 21·90, żyto 21·60, owies 14·75, olej rzepakowy 55. Spirytus 58·50 m.

Berlin: pszenica na kwiecień-maj 189·75, na czerwiec-lipiec 189·50, żyto loco 202·—, na kwiecień-maj 204·—, na maj-czerwiec 197·50, na czerwiec-lipiec 192·75, jęczmień 140 do 190, owies na kwiecień-maj 143·50, na czerwiec-lipiec 147·50, olej rzepakowy loco 54·—. Spirytus 10.000 litr procent Trallesa loco 41·50.

Wiedeń, 20 kwietnia. (*Telegram Gazety Lwowskiej*).

Na wczorajszy targ przypędzono bydła rzeźnego: 3002 sztuk opasowego, — z paszy i 338 sztuk chudego.

Razem 3340 sztuk.

Pomiędzy temi z Galicyi przypędzono 562 sztuk opasowych, — sztuk z paszy i 62 sztuk chudych, z Bukowiny 70 sztuk bydła opasowego.

Ogółem przypędzono 265 sztuk mniej niż zeszłego tygodnia, a z Galicyi 63 mniej.

Popyt był ożywiony, z początku niektóry towar przedni sprzedawano o 1 zł. drożej niż zeszłego tygodnia, później utrzymały się ceny zeszłotygodniowe.

Nie sprzedano 88 sztuk.

Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 52 zł. — ct. do 56 zł. — ct., za towar przedni po 57 zł. — ct. do 60 zł. — ct., wyjątkowo po — zł. — ct. do — zł. — ct., węgierskie woły opasowe po 52 zł. — ct. do 58 zł. — ct., za towar przedni 59 zł. — ct. do 63 zł. 50 ct., wyjątkowo po 64 zł. 50 ct. do — zł. — ct.; z innych krajów koronnych woły opasowe po 55 zł. — ct. do 60 zł. — ct., za towar przedni po 61 zł. — ct. do 65 zł. — ct., wyjątkowo po — zł. — ct. do — zł. — ct.; krowy po 21 zł. — ct. do 34 zł. — ct.; stadniki po 26 zł. — ct. do 36 zł. — ct.; bawoły po 22 zł. — ct. do 27 zł. — ct. za 100 klg. żywej wagi.

Bydło chude po 29 zł. do 136 zł. za sztukę.

OSTATNIA POCZTA

W niedzielnej uroczystości kawalerów Złotego Runa, która odbyła się w kaplicy dworskiej, wziął udział Najj. Pan oraz Najdost. Arcyksiążęta: Ferdynand Toskański, Leopold Ferdynand, Albrecht Salvator, Eugeniusz i Rainer.

W niedzielę popołudniu Najj. Pan złożył wizytę Najd. Arcyksiestwu Rainerowi i Maryi.

Najdostojn. Arcyksiążę Ludwik Wiktor powrócił onegdaj z Salcburga do Wiednia.

P. Minister wojny generał Bauer, po kilkutygodniowym pobycie w Abbazii, powrócił do Wiednia.

Węgierski minister sprawiedliwości Szilagyi przybył do Wiednia, celem konferowania z Pp. Ministrami hr. Schönbornem i generałem Bauerem w sprawie reformy wojskowego kodeksu karnego.

Dzisiaj rozpoczynają się dalsze konferencye obu Ministrów skarbu w kwestyi regulacyi waluty.

W ciągu przyszłego tygodnia rozpoczną się narady wspólnych Ministrów, obu Prezesów gabinetu i obu Ministrów skarbu, w sprawie ułożenia budżetu dla wspólnych Delegacyj.

W dniach najbliższych zostanie zwołana na sesyę wiosenną rada przyboczna kolei państwowych. Między innemi będą jej przedłożone zasady co do zmiany taryfy towarowej na kolejach państwowych.

Berlińska *Nordd. Allg. Ztg.* dowiaduje się z wiarogodnego źródła, że dotychczas nie otrzymano w Berlinie żadnego takiego doniesienia, z którego możnaby wnioskować, że car złoży rewizytę cesarzowi Wilhelmowi. To wszystko, co pojawia się w tym przedmiocie w prasie zagranicznej, polega na dowolnych kombinacyach i nie wytrzymuje krytyki.

Petersburski *Kraj* pisze:

„Dzielimy się z czytelnikami wiadomością niepospolitej doniosłości. Kilkakrotnie już doniosły ogólnikowo pisma warszawskie o bardzo ważnej noweli szkolnej dla Królestwa Polskiego, rozpatrywanej w Radzie państwa. Obecnie, jak się dowiadujemy z najlepszego źródła. pogłoski te są bliskie urzeczywistnienia". Zdaje się, że nowela, o której powyżej mowa, dotyczy nauki religii w szkołach, a mianowicie języka wykładowego religii i udzielania jej w szkołach ludowych przez księży, którzy dotąd w niektórych miejscowościach Królestwa od tego byli wykluczeni.

W dobrze poinformowanych kołach petersburskich krążą pogłoski, że car, na prośbę o urlop, przedłożoną mu przez ministra skarbu Wyszniegradzkiego, odpowiedział nadzwyczaj serdecznem pismem, w którem udziela ministrowi urlopu aż do zupełnego przyjścia do zdrowia, dla dobrze zasłużonego spoczynku, ponieważ minister nigdy nie szczędził swoich sił, kiedy chodziło o dobro i pożytek ojczyzny. Przez czas urlopu ministra, w razie gdyby Wyszniegradzki nie uczynił innej propozycyi, zarządzać będzie ministerstwem skarbu tajny radca Thörner.

Ostatnia nota rządu bułgarskiego, o której już piszemy na innem miejscu, niesprawiła w kołach dyplomatycznych — jak to zaznacza depesza z Berlina — dobrego wrażenia. Uważają one krok Bułgaryi co najmniej za niewłaściwy a zresztą są zdania, iż mocarstwa nie mają żadnego powodu zajmować stanowiska w obec tej sprawy.

Austryacko-węgierski minister rezydent Milinkowicz powrócił onegdaj na swoje stanowisko do Cetynii.

Jak donoszą ze Skutari, tamtejszy generał-gubernator przy sposobności inspekcyi terytoryum, zamieszkanego przez szczep Mirydytów, widział się zmuszony do zarządzenia odpowiednich środków przeciwko kilku nieposłusznym przywódcom szczepu.

Z Aten telegrafują:

Według depesz nadeszłych z Zante i z Korfu, dzięki poczynionym zarządzeniom wojskowym obchody wielko-tygodniowe nie zostały zakłócone żadnem zajściem.

Dzienniki włoskie podają sprzeczne doniesienia o prawdopodobnem załatwieniu przesilenia ministeryalnego w Rzymie. Według *Messaggiero* wstąpienie do gabinetu p. Grimaldi jest zapewnione, a objąłby on roboty publiczne. Dotychczasowemu ministrowi robót publicznych p. Branco, ofiarować miano tekę ministra finansów.

Diritto dowiaduje się, że margrabia di Rudini zrezygnował z misyi utworzenia nowego gabinetu, ale wiadomości tej nie potwierdza żaden inny dziennik. Z innej strony zapewniają, że Rudini wezwał generała Ricotti telegraficznie, ażeby przybył do Rzymu. Powołanie to generała Ricotti jest w związku z przedsiębraną rekonstrukcyą gabinetu.

Odbyte ponownie w Brukseli generalne zgromadzenie ligi liberalnej, przyjęło program stowarzyszenia liberalnego. Profesor historyi uniwersytetu wolnego p. Vanderkindere i były minister Graux, wygłosili mowy, które poparły program koalicyjnych żywiołów liberalnych. Jako zasadę przyjęto, by do konstytucyi, która ma być uchwalona, wcielony został system głosowania powszechnego, ustawa zaś osobna ma stanowić o tych, którzy zostają wykluczeni od prawa głosowania powszechnego. Przymierze, zawarte pomiędzy frakcyami postępowemi ma trwać przez czas przeprowadzenia wyborów do konstytuanty.

Francuski minister sprawiedliwości p. Ricard rozesłał okólnik do wszystkich prokuratorów republiki, którym zwraca ich uwagę na nieporządki i skandaliczne sceny w kościołach. Minister zaznacza silne i niezłomne postanowienie rządu utrzymania porządku, i właśnie dla tego rząd ubolewa nad tak zwanemi *conferences diologues*, które weszły obecnie w modę, zamieniają one bowiem kościoły w kluby. Biskupi powinniby takowych zakazać; gdyby to nie nastąpiło, obowiązkiem prokuratorów będzie użyć władzy i w danych wypadkach zawiadomić ministra.

W Paryżu dwa wypadki górują nad położeniem, mianowicie: proces Ravachola i towarzyszy, oraz pierwszy maja. Podaliśmy wczoraj niektóre szczegóły z aktu oskarżenia, ogłoszonego przedwcześnie przez dzienniki; co zaś do pierwszego maja, zdaje się, że minie spokojnie; rząd bowiem, chcąc pokazać, że i bez pana Constans posiada energię, zarządził wszelkie środki ostrożności, a zresztą sami socyaliści, jak się zdaje, postanowili obchodzić spokojnie święto robotników. Pierwszego maja odbędzie się tylko jedno wielkie zgromadzenie; wszystkie stronnictwa socyalistyczne zgodziły się na wspólny program.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 20 kwietnia. *Wiener Ztg.* ogłasza nominacye adjunktów prokuratoryi skarbowej we Lwowie: dr. Alfreda Janowskiego, dr. Aleksandra Balko, dr. Władysława Pilata i dr. Franciszka Turka na sekretarzy prokuratoryi skarbowej.

Bern, 20 kwietnia. Wczoraj podpisany został włosko-szwajcarski traktat handlowy, który ma wejść w moc obowiązującą najpóźniej 1 lipca b. r.

Berlin, 20 kwietnia. Cesarz i cesarzowa byli wczoraj na obiedzie u ambasadora rossyjskiego, hr. Szuwałowa.

Frankfurt, 20 kwietnia. *Frankf. Ztg.* dowiaduje się z wiarogodnego źródła, iż bezzasadną zupełnie jest wiadomość o zaręczynach księżniczki Maryi Edinburskiej z następcą tronu rumuńskiego.

Rzym, 20 kwietnia. Rudini odbył dłuższą konferencyę z generałem Ricottim, który następnie udał się do króla i miał z nim naradę.

Wedle *Opinione*, doniesienie dzienników, jakoby Rudini zrzekł się misyi złożenia nowego gabinetu, jest bezpodstawnym wymysłem. Oczekują tu zresztą rychłego zakończenia przesilenia.

Tribuna dowiaduje się, iż z dotychczasowego gabinetu ustąpią tylko ministrowie Colombo i Pellona.

Sofia, 20 kwietnia. *Agence Balcanique* donosi, że aresztowanie Kuszelewa, wskutek stawianego przezeń oporu, spowodowało starcie z policyą, ile że obecny na dworcu przyjaciel aresztowanego sprzeciwił się interwencyi dwóch agantów policyjnych. Ci ostatni musieli się cofnąć, a kiedy Kuszelew wołać zaczął o pomoc, kawas zatkał mu usta chustką. Wówczas wspomniony przyjaciel aresztowanego uderzył kawasa laską, ten zaś wydobył rewolwer, lecz nadbiegła właśnie policya turecka i aresztowała Kuszelewa.

Turecki minister policyi uwiadomił Dimitrowa, że oddał Kuszelewa władzom, prowadzącym dochodzenie w sprawie zamordowania Vulkowica. Dimitrow ze swej strony przesłał wys. Porcie notę z protestem, i uwiadomił o tym wypadku ambasady mocarstw.

Podnieść należy, że Kuszelew przed siedmiu miesiącami posiadał pasport turecki, wystawiony w Konstantynopolu, który przed odjazdem jego z Odessy wizowany został przez tureckiego konsula. Wypadek ten sprawił w Sofii wielkie wrażenie. (Patrz *„Sprawy zagraniczne"; przyp. Red.*)

Paryż, 20 kwietnia. Oficyalnie donoszą: Rząd nie zezwoli absolutnie na pochody, manifestacye publiczne i zebrania robotników w dniu 1 maja. Władze cywilne i wojskowe będą w razie potrzeby działać solidarnie.

Paryż, 20 kwietnia. *Ag. Havasa* zaprzecza doniesieniu dzienników jakoby między Francyą i Anglią nastąpiło porozumienie w kwestyach kolonialnych i w sprawie bułgarskiej.

Londyn, 20 kwietnia. *Standard* donosi z Zanzibaru: Katolicy w Ugandzie, pod przewodem króla Mwanga zabili co najprzedniejszych protestantów, poczem protestanci napadli na katolików. Komendant wojsk angielskiego towarzystwa wschodnio-afrykańskiego, Lugera, który interweniował, po złożeniu Mwanga z tronu mianował jego następcę.

Londyn, 20 kwietnia. Gladstone, w broszurze, wydanej w tych dniach, wypowiada nadzieję, że Izba gmin odrzuci bil o prawie głosowania kobiet, albowiem walki, w których uczestniczyli dotychczas mężczyźni, narażałyby kobiety na zatracenie cnoty i delikatniejszych uczuć, stanowiących ich urok.

Konstantynopol, 20 kwietnia. Twierdzą tu na pewne, że wielki komisarz Porty w Egipcie, Mukhtar-basza, pozostanie na swojem stanowisku, otrzymawszy nakaz, ażeby się nie wtrącał do spraw wewnętrznych Egiptu. Tem samem zajście, wywołane tekstem fermanu sułtańskiego, może być uważane jako załatwione.

Kuszelew wczoraj wypuszczony został na wolną stopę.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 20 kwietnia 1891 r., godz. 1 minut 35. Akcye kredytowe 316·12, Alp Tow. górnicze 58·—, Węgierskie akcye kredytowe 351·25, Akcye anglo-austryackie 147·50, Akcye banku Union 234·—, Akcye kolei Karola Ludwika 213·—, Akcye kolei Północnej 288·—, Akcye kolei Południowej 88·—, Losy tureckie 37·25, Akcye kolei państwowej 283·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 250·50 Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej 199·50, Wiedeńskie losy komunalne 157·—, Akcye tytoniowe 163·75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·80, Akcye kolei Elbetal 230·50, Akcye banku dla krajów koronnych 204·75, 4-prc. węgierska renta złota 109·55, Akcye banku związkowego 112·— Rubel papierowy 1·20·75, Węgierska renta papierowa 101·—. Usposobienie silne.

Wiedeń, 20 kwietnia 1891, godzina 10, minut 35 Akcye kredytowe 316·12 Akcye kolei państwowej 283·50, Akcye tytoniowe 163·75, Anglo austryackie 147·50, Unionbank 234·25, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 88·37, Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych —·—, listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, 4½ prc. listy zastawne banku krajowego 98·50, 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·— za 100 marek 58·57, Usposobienie nierozstrzygnięte.

Telegramy zbożowe z dnia 19 kwietnia 1891 r. Wiedeń: okowita per 10.000 litr procent 18·12 do 18·37 zł. Budapeszt. Pszenica na wiosnę 19·16 do 19·18 zł. Berlin: Pszenica (na paźdz.-listop.) 193·50 do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 41·40 zł. Paryż: mąka na miesiąc bieżący 51·80 —·— fr.

Odpowiedzialny redaktor: Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Podziękowanie.

Od dnia 14. września 1891, używam bandaży odrębnej konstrukcyi, pomysłu bandażysty p. **Mojżesza Freilicha**; (mieszkającego w domu narożnym ul. Rzeźnicka l. 17, ul. Kaźmierzowska l. 19,) i od tego czasu doznaję zupełnej ulgi w dolegliwościach przepukliny pachwinowej, na którą pomimo bezustannego używania bandaży różnych konstrukcyi, cierpiałem przeszło 40 lat.

Fakt ten podaję niniejszem do publicznej wiadomości a składając zarazem na tem miejscu bandażyście p. Mojżeszowi Freilichowi najserdeczniejsze dzięki za Jego bandaże fachowo sporządzane i umiejętnie zastosowane uważam to jako sumienny obowiązek, polecić Go najusilniej cierpiącym.

We Lwowie, dnia 4 lutego 1892.

Alfred Bojarski,
emeryt. inżyn. miejski.

(Lwów Impresa 435)

Pociągi kolejowe

według czasu t. zw. środkowoeuropejskiego od 1. października 1891.

Odchodzą ze Lwowa:

W kierunku do Stryja:

5.50 rano. Pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna.
10.14 przed południem. Pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Suchy i Stanisławowa.
7.48 wieczór. Pociąg osobowy do Stryja Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Chyrowa, Suchy, Stanisławowa i Husiatyna.

W kierunku do Czerniowiec:

4.48 rano. Pociąg osobowy do Stanisławowa, i Kołomyi.
8.40 przed południem. Pociąg poszpieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna.
3.54 po południu. Pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu.
9.48 wieczór. Pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Suczawy, i Husiatyna

W kierunku do Bełzca:

8.49 przed południem. Pociąg mięszany do Bełzca i Sokala.
5.40 wieczór. Pociąg mięszany do rawy ruskiej.

Przychodzą do Lwowa:

Szlakiem od Stryja:

8.31 rano. Pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stanisławowa, Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego i Stryja.
3.10 po południu. Pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja.
11.12 w nocy. Pociąg osobowy z Nowego Sącza, Chyrowa Husiatyna, Stanisławowa, Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego i Stryja.

Szlakiem od Czerniowiec:

6.17 rano. Pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa.
1. 22 po południu. Pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Stanisławowa i Husiatyna.
7.23 wieczór. Pociąg poszpieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Stanisławowa i Husiatyna.
11.22 w nocy. Pociąg osobowy z Kołomyi Stanisławowa i Husiatyna.

W kierunku od Bełzca:

7.50 rano. Pociąg mięszany z Rawy ruskiej
3.46 po południu. Pociąg mięszany ze Sokala i Bełzca.

Gdy zegar czasu środkowoeuropejskiego wskazuje godzinę 12 to,
w Czerniowcac 12.45, we Lwowie 12.35,
w Podwołoczyskach 12.44, w Budapeszcie 2.16,
w Suczawie 12 44, we Wiedniu 12.06,
w Pradze 11.58 zegar wskazuje.

Pociągi kolejowe

(podług zegaru lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny — o godz 7 min. 15 wieczór pociąg mięszany — o godz. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mięszany; — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany; — o godz. 2 m. 20 południu pociąg pospieszny; — o godz. 7. m. 30. wieczór pociąg osobowy.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 2 m. 28 po południu pociąg pospieszny, — o godz. 8 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze o godzinie 10 m. 15 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 22 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 11 m. 5 w nocy pociąg mięszany

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 9 m. 50 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg pospieszny — o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 20 kwietnia 1892.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	210	50	213	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	248	—	251	—
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	327	—	330	—
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5pr. wa. los. w 40 l.	100	70	101	40
„ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	107	50	108	20
Banku hipot. 4½pr. los. w 50 l.	98	25	98	95
Banku kraj. 4½pr. wa. los. w 51 l.	98	50	99	20
Tow. kred. galic. ziem. 4pr. wa. I. emis.	96	80	97	50
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los. w 41½ lat	95	10	95	80
4½ pr. wa. los. 52 l.	99	40	100	10
4 pr. wa. los. w 56 l.	94	70	95	40
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	58	—	60	—
(daw. 5 pr.) 2½ pr. w.a.	55	—	58	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. wa. los. w 15 lat	50	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	50	105	20
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	93	30	94	—
Bukow. fund. propin. 5 pr. wa.	100	80	101	50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. em.	100	—	100	70
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	101	—	101	70
Pożyczki kr. 6 pr. wa.	104	50	—	—
Pożyczki kr. 4½ pr. wa.	97	60	98	30
„ „ 4 „ „	91	—	91	70
5. Losy miasta Krakowa	21	50	23	50
„ „ Stanisławowa	29	—	31	—
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	61	5	71
Napoleondor	9	43	9	53
Półimperyał	9	65	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	23	1	33
„ „ papierowy	1	19·60	1	21·60
100 marek niemieckich	58	25	58	90

bez kupona bieżącego.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 14 kwietnia 1892.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	95.20	95.40
luty-sierpień	95.10	95.30
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	94.75	94.95
kwiecień-październik	94.75	94.95
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	139.50	140.50
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	141. –	141.50
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	15.—	151.—
„ „ 1864 po 100 złr.	183.75	184.25
„ „ 1864 po 50 złr.	183.75	184.25
Renty Com. po 42 litr. austr	— —	—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	148 75	149.25
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	111.10	111.30
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	102.—	102.20

2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)	płacą	żądają
Bukowiny	105.15	—.—
Galicyi	104.75	105.—
Niższej Austryi	109.—	110.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	93.45	94.45

3. Akcye.	płacą	żądają
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	146.75	147.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	316. –	317.—
Niżno-austr. tow. eskomt. po 500 złr.	630.—	638.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	324.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	203.50	204.50
Bank austro-węgierski a 600 zł.	981.—	985.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	91.50	92.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	314.—	317.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów.Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2880 —	2890.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	212.—	212.50
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w.	250.50	251.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	284.—	284.50
Połud. kol. panstw. po 200 zł. w. a.	88.25	88 75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	201.50	201.75

4. Listy zastawne losowane.	płacą	żądają
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.70	101.70
„ „ „ premiowe po 3 pr.	111.25	111.70
Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	101.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	96.—	96.50
„ „ „ „ po 4pr. w 41 l. wyl.	95.—	95.25
„ „ „ „ po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	99.40	99.70
Banku krajowego 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	98.50	99.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101.—	102.—
Banku aust. węg. 4½ pr.	101.—	101.50
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101.75	—.—
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr.	102.60	103.60

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)	płacą	żądają
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em 1886 4%	99.—	100.—
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	99.—	100. –
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern-Jas. emisya a 300 zł. 4. pr. w srebrze z r. 1884	83.50	84.50
z r. 1884	92.30	95.50
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	102.50	103.25

6. Losy.	płacą	żądają
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	193.50	194.25
Clarego po 40 zł. m. k.	56.50	57.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	127.—	128.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	22.—	22.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.—	23 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	59.—	61.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	55 —	56.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.40	18.80
„ „ węg. „ po 5 zł.	11.80	1 .
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	22.—	24.—
Salma po 40 zł. m. k.	63.—	64.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	62.50	63.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	30.—	—.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	134.—	135.—
„ „ po 50 zł. w. a.	62.—	64.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	40.—	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	67 50	68 50

7. Weksle (za 3 miesiące).	płacą	żądają
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 190 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	119.45	119.90
Paryż za 100 fr.	47.47 50	47.55 —

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.66.—	5.68 —
„ pełnej wagi	5.64.—	5.66 —
Korona	—.—.—	—.— —
20-frankówka	9.48 —	9.49.50
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	—	
„ „ „ w srebrze	—	—
Renta w złocie	—	—
5 pr. austr. renta marcowa	—	—
Akcye banku austro-węgier.	—	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	—	—
Londyn	—	—
Napoleondor	—	—
Dukat cesarski men.	—	—
100 marek niemieckich	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 17024 (2294 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że dla zaspokojenia należącej się Izaakowi Goldfeld od Markusa Herscha Stettenkron sumy 2400 zł. aw. zpn. rozpisaną została przymusowa sprzedaż publiczna realności pod nr. 81 star., 429 now. w Buczaczu położonej wyk. hip. 93 ks gr. gminy Buczacza objętej według poz. 8 i 11 karty B. tego wykazu własność dłużnika Markusa Herscha Stettenkron stanowiącej.

Do uskutecznienia tej sprzedaży wyznaczone zostały dwa termina pierwszy na dzień 16 maja 1892 drugi na dzień 15 czerwca 1892 zawsze w sądzie o godz. 10 przed południem.

Na ostatnim z tych terminów, jeżeli wartość szacunkowa realności przedmiotem licytacyi będącej, nie będzie mogła być uzyskaną, sprzedaną zostanie ta realność najwyższą cenę podającemu także powyżej wartości szacunkowej.

Wartość szacunkowa stanowiąca zarazem cenę wywołania, wynosi kwotę 2677 zł.

Wadyum przed przystąpieniem do licytacyi złożyć się mające wynosi 267 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tych wierzycieli którzyby dopiero po wydaniu wyciągu hipot. to jest po dniu 23 sierpnia 1891 prawo zastawu na realność przedmiotem licytacyi będącą nabyli, jakoteż i tych wierzycieli, którymby uchwała w tej sprawie egzekucyjnej wydana, dla jakiejkolwiek przyczyny wcale lub w należytym czasie nie została doręczoną

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz, 22 listopada 1891.

L. 5855 (2260 1—3)

W c. k sądzie powiatowym w Kałuszu odbędzie się w dniach 17 maja 1892 i 17 czerwca 1892 każdym razem o godz. 10 przed południem na zaspokojenie dłużnych galic. zakładowi kredyt. ziem. w Krakowie 20 rat pożyczkowych po 150 zł. zpn. przymusowa sprzedaż przez licytacyę realności do Jakóba i Krystyny Strömich należących wyk. hip. l. 33, 34, 35 i 36 gm. kat. Kałusz objętych.

Przy pierwszym terminie realności te nie niżej ceny wywołania a to:

1) co do ciała hip. l. 33, kwotę 4700 zł.
2) „ „ „ 34, „ 50 zł.
3) „ „ „ 35, „ 75 zł.
4) „ „ „ 36, „ 175 zł.

na drugim zaś i niżej ceny wywołania jednak nie niżej jak 1/3 części wywołania sprzedane zostaną.

Wadyum wynosi:

1) co do ciała hip. l. 33, kwotę 470 zł.
2) „ „ „ 34, „ 5 zł.
3) „ „ „ 35, „ 7 zł. 50 ct.
4) „ „ „ 36, „ 17 zł. 50 ct.

Akt zastawniczego opisania i warunki licytacyjne jakoteż wyciągi tabularne można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p adw. dr. Stanieckiego w Kałuszu

C. k. Sąd powiatowy.

Kałusz, 26 marca 1892.

L. 3843 (2218 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności tarnowskiej kasy oszczędności z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności wyk. hip. l. 572 w Wierzhosławicach nalezącej do Wojciecha Bąka względnie jego masy spadkowej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tut. w dwóch terminach a to dnia 17 maja i 21 czerwca 1892 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 1294 zł. 19½ ct. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 130 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipot. i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze ck. sądu pow. mdlg.

Tarnów, 28 marca 1892.

L. 3313 (2170 1—3

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie do Tomasza Glistaka w kwocie 75 zł. zpn odbędzie się w tut. sądzie w dniach 27 maja 1892 i 1 lipca 1892 o godz. 9 rano egzekucyjna licytacya realności pod lwh. 100 w Zagórzu położonej Tomasza Glistaka własnej.

Cena wywołania 188 zł.

Wadyum 19 zł

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tut. sądu.

Kuratorem, niewiadomych wierzyciel adw. dr. Gaszyński z Chrzanowa.

Chrzanów, dnia 18 marca 1892.

L. 1423 (2248 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze podaje do powszechnej wiadomości, że na rzecz kasy oszczędności miasta Sambora celem zaspokojenia sumy 475 zł. aw. zpn. odbędzie się przymusowa sprzedaż połowy realności pod lk. 129/4 w Samborze na przedmieściu Powodowej położonej wedle Dom XII. str. 303 n. 7 haer. dłużnika Wojciecha Gazdy własnej protokołem z dnia 6 lutego 1889 l. 1335 ocenionej w tutejszym Sądzie w dwóch terminach dnia 11 maja 1892 i dnia 15 czerwca 1892, każdym razem o 10 godzinie rano pod tym warunkiem, że na pierwszym terminie za lub wzżej ceny szacunkowej, na drugim zaś poniżej takowej, dotycząca połowa realności sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi cenę szacunkową 507 zł. 10 ct aw.

Wadyum zaś 50 zł. 70 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oceenienia i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

O tej licytacyi zawiadamia się strony masę spadkową po śp. Antonim Jasiura i wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 4 grudnia 1891 jaka dniu wydania wyciągu tabularnego prawo hipoteki na sprzedać się mającyah częściach uzyskali, lub którymby niniejsza uchwała licytacyjna wcale lub wcześnie doręczoną być nie mogła do rąk ustanowionego kuratora adwokata dr. Budzynowskiego z zastępcą adwokata Błońskiego i przez edykta.

Sambor, 23 lutego 1892.

L. 3719 (2224 1—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Małgorzaty Kruczkowskiej do Franciszka Pstruchy w kwocie 50 zł. zpn. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 12 Maja 1892 i dnia 9 czerwca 1892 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacya 1/6 części z 1/2 realności pod lwh. 30 w Trzebini wsi położonej Franciszka Pstruchy własnej.

Cena wywołania 75 zł. 15 ct

Wadyum 8 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Gaszyński z substytucyą adw. dr. Kepplera.

Chrzanów, dnia 3 kwietnia 1892.

L. 4673 (2251 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 33 zł. 36 ct. w. a. z pn. na rzecz Ernestyny Schenker, Anny Rosenbluma, Diany Rosenblum zam. Chilf, Mojżesza Rosenbluma, Diany Rosenblum zam. Chamaides, Zuzanny Rosenblum zam. Lothringer, Salamona Rosenbluma, Wiktora Rosenbluma, Perli Rosenblum zam. Mensch i Wilhelma Folgera jako ojca małoletniego Ottona Folgera odbędzie się dnia 11 maja 1892 i dnia 15 czerwca 1892, każdym razem o godzinie 10 przed południem w biórze nr. 5 egzekucyjna sprzedaż dłużnika Andrzeja Kraina własnej 1/8 części realności pod l. sp. 950 w Tarnopolu położonej objętej wykazem hipotecznym l. 660.

Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie wynosi 426 zł. 56½ ct.

Wadyum 43 zł. a. w.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 7 stycznia 1892 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dr. Weissteina a p. adw. dr. Schwarza zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 2 kwietnia 1892.

L. 3135 (2254 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę Nykoły Tymofijów dozwoloną została w celu ściągnięcia kosztów egzekucyjnych w kwotach 5 zł. 7 ct. i 7 zł. 55 ct. zpn. egzekucyjna sprzedaż jednej trzeciej części realności, wyk. hip. 86 i jednej piątej części realności, wyk hip. 425 ks. gr. gm. kat. Ispas objętych, własnością dłużnika Fedora Metnyka będących, w dwóch na dzień 12 maja 1892 i 14 czerwca 1892 każdym razem na godz. 10 przed południem wyznaczonych term nach, że pomienione części realności na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, która co do 1/3 pierwszej realności kwotę 808 zł., co do 1/5 drugiej realności zaś kwotę 88 zł. wynosi, a która oraz za cenę wywołania służyć będzie, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostaną sprzedane, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie co do 1/3 części pierwszej realności wadyum 80 zł. 80 ct., a co do 1/5 części drugiej realności wadyum 8 zł. 80 ct. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność póżniej prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Staubera został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 18 marca 1892.

L. 4819 (2271 1—3)

W dniach 16 maja i 13 czerwca 1892 odbędzie się w sądzie niżej wyrażonym przymusowa sprzedaż w drodze licytacyi realności tabularnej pod NC. 62 w Juseptyczach położonej wyk. hip. l. 73 objętej a dłużnika Romana Kotyka własnej na rzecz Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi na zaspokojenie resztującego kapitału 212 zł. 86 ct. aw. zpn. każdym razem o godz. 10 przed południem z tem, że na pierwszym terminie realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, na drugim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 400 zł. aw.

Wadyum 10 prc.

Resztę warunków, wyciąg hipot. i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla tych którzyby po dniu 22 kwietnia 1890 prawo zastawu lub inne prawo rzeczowe na sprzedać się mającej realności nabyli, lub którymby uchwała licytację dozwalająca lub późniejsze z jakiegokolwiek bądź powodu doręczone być nie mogły ustanowiono kura torem Stefana Wajdę w Juseptyczach.

C. k. Sąd powiatowy.

Żydaczów, dnia 15 stycznia 1892.

L. 510 (2201 1—3)

Sąd Strzyżowski zawiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności zakładu kredyt. włość. w ilości 21 rat po 9 zł. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności pod lk. 115 w Konieczkowy położona whl. 144 dla gminy kat. Konieczkowy objęta do Maryanny Sobaś należąca.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyą publiczną w sądzie tut. w dwóch terminach 17 maja 1892 i 15 czerwca 1892 każdym razem o godz 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 332 zł. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 33 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipot. i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze sądu tutej., kuratorem ustanowiono Zygmunta Holcera.

Strzyżów, 22 marca 1892.

L. 394 (2220 2—3)

Przeprowadzoną będzie dnia 12 maja 1892 o godz. 10 za jakąkolwiek cenę relicytacya ¼ części realności l. 395 wykaz hipoteczny l. 28 gminy Janów, Cyrli Pohorilles własnej, na rzecz galic. funduszu propinacyjnego pto 25 zł. a. w.

Cena wywołania 56 zł. a. w.

Wadyum 5 zł. 60 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny do przejrzenia w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Budzanów, dnia 14 marca 1892.

L. 666 (2270 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 27 kwietnia 1892 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 25 maja 1892 nawet poniżej takowej, licytacya realności według wyk. hip. l. 70 i 4/8 części realności wh. 71 ks. gr. gm. Dzwiniacz, Szymona Pawliszyna własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto 150 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 170 zł. i 15 zł.

Wadyum 17 zł. i 1 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu, ustanawia się kuratorem Antoniego Namieśniowskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Ustrzyki, 3 lutego 1892.

L. 2101 (2266 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa ochrony mniejszej własności ziemskiej w Mielcu w kwocie 163 zł., odbędzie się w gmachu sądowym dnia 21 kwietnia 1892 i dnia 19 maja 1892 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności objętej wyk. l. 15 gminy Krzemienica.

Cena wywołania 7200 zł.

Wadyum 720 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielec, dnia 14 marca 1892.

L. 14235 (2291 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Małgorzaty Pabis w kwocie 5 zł. i 24 zł. 53 ct. a. w. publiczną egzekucyjną sprzedaż połowy realności w Krygu położonej, wykazem hip. l. 165 objętej, dłużnika Pawła Karpia własnej, na dzień 20 kwietnia 1892 i 17 maja 1892, każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie w Gorlicach.

Cena wywołania 225 zł.

Wadyum 22 zł. 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adwokata dr. Sterna w Gorlicach.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, 10 lutego 1892.

L. 15687 (2287 2—3)

W dniach 29 kwietnia i 3 czerwca 1892 każdym razem o godz. 9 rano odbędzie się w tut. sądzie publiczna licytacya połowy realności Tauby z Lamplow Beitlerowej pod lk. 44 w Jarosławiu na krakowskiem przedm. położonej, ciała tabularnego nie, stanowiącej na zaspokojenie pretensyi tj. 1/4 części z kwoty 112 zł. wa. zpn.

Cena wywołania 200 zł. wa.

Wadyum 20 zł.

Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Blumenfelda z Jarosławia.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Jarosław, dnia 10 grudnia 1891.

L. 5191 (2261 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 9 zł. 7 ct. aw. zpn., odbędzie się na rzecz Dawida Reiflera w tutejszym Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 1933 gm. kat. Kałusza objętej, dłużnika Ołeksy Maceła własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 5 maja 1892 i 7 czerwca 1892 o godz. 10 przed południem.

Cena wywołania 70 zł.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Stanecki.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Kałusz, dnia 22 marca 1892.

L. 2390 (2263 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. ogłasza, że przeprowadzi dnia 5 maja 1892 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 8 czerwca 1892 nawet niżej takowej każdą razą o godzinie 10 przed południem przymusową sprzedaż realności wyk. hip 156 gminy Horpin objętej, Andrucha Kataryna własnej, na rzecz Jojny Zippera pto 21 złr. zpn.

Cena wywołania 153 zł.

Wadyum 15 zł. 30 ct.

Dla niewiadomych z życia i miejsca wierzycieli ustanawia się kuratorem dr. Lenartowicza.

Kamionka str. 7 marca 1892.

L. 5645 (2262 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu donosi, że celem ściągnięcia kwoty 44 zł. zpn. odbędzie się dnia 29 kwietnia 1892 i 30 maja 1892, każdym razem o godzinie 10 przed południem, egzekucyjna sprzedaż publiczna realności wyk. hip. 305 ks. gr. Zbora objętej, Tymka Baszty własnej.

Wadyum wynosi 4 zł.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądnąć można w t. s. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kałusz, 28 marca 1892.

L. 536 (2265 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich rozpisuje w celu zaspokojenia pretensyi w kwocie 20 zł. wa. zpn. na rzecz Estery Ryfki Baral publiczną sprzedaż 1/3 części realności wyk. hip. 471 gm. kat. Batiatycze objętej do Iwasia Lipki należącej na dzień 12 maja 1892 i na dzień 23 czerwca 1892 każdym razem o godz. 10 przed południem w sali rozpraw tut. sądu.

Cena wywołania 456 zł. 66 ct. wa.

Wadyum 45 zł. 66 ct.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za, lub wyżej ceny wywołania, zaś na drugim terminie nawet poniżej takowej.

Bliższe warunki i wyciąg hipot. przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Mosty wielkie, dnia 10 marca 1892.

L. 5954 (2238 3—3)

Dnia 10 maja 1892 odbędzie się publiczna licytacya celem wydzierżawienia prawa propinacyi wódczanej i piwnej oraz prawa poboru dodatku gminnego gminie miasta Przemyśla przysługującego, na przeciąg lat trzech od 1 stycznia 1893 do 31 grudnia 1895.

Jako cenę wywołania ustanawia się czynsz roczny:

1) za prawo propinacyi 65565 zł;

2) za prawo poboru dodatku gminnego 73935 zł.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 13950 zł.

Oferty pisemne, należycie ostemplowane, przez oferenta własnoręcznie podpisane i opieczętowane, wnosić można w dniu wyżej oznaczonym do godz. 12 w południe na ręce komisyi licytacyjnej w tutejszym Magistracie.

Bliższe warunki licytacyjne mogą być przejrzane, ewentualnie można takowe otrzymać w odpisach, codzień w godzinach urzędowych w biurze sekretarza Magistratu.

Z Magistratu miasta.

Przemyśl, dnia 6 kwietnia 1892.

Dr. Dworski.

L. 12396 (2221 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu 6 maja i 10 czerwca 1892 o godzinie 10 przed południem celem zaspokojenia wierzytelności Bielsko-Bialskiej kasy chorych w ilości 8000 zł. zpn. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 64 w Lipniku położonej, Roberta Schneidra a względnie tegoż masy konkursowej własnością będącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 41418 zł. 88 ct., poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 4149 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli, oraz tych, którzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nie otrzymali, ustanowiony adwokat tutejszy p. dr. Cieszyński.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, dnia 4 marca 1892.

L. 5939 (2219 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 432 zł. zpn. odbędzie się na rzecz Nathana Welsa w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż 1/4 części posiadłości lwh. 277 gm. kat. Rzepiennik strzyżowski objętej, dłużnika Stanisława Starzyka własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 7 maja i 11 czerwca 1892, każdym razem o godzinie 10 przed południem

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Neumann w Gorlicach.

Wadyum wynosi 101 zł. 62 ct.

Biecz, dnia 12 grudnia 1891.

L. 14195 (2230 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie zawiadamia iż celem zaspokojenia sumy 27 zł 25 ct. zpn. odbędzie się na rzecz Majera Hessel w tut. sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 477 gm. kat. Peczeniżyn objętej dłużnika Stefana Kotów Mikołaja własnej w dwóch terminach mianowicie, dnia 10 maja 1892 i dnia 13 czerwca 1892 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipot. i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony p. Henryk Scheib ck. notaryusz w Peczeniżynie.

Wadyum wynosi 27 zł. wa.

Cena wywołania 270 zł. wa.

Peczeniżyn, 29 marca 1892.

L. 15490 (2235 3—3)

Sokalski c. k. Sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisaną na dnie 11 maja i 13 lipca 1892 zawsze o 10 godz. rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż majętności objętej whl. 227 i 379 gm. kat. Wojsławice dłużnika Andrucha Torby i Józefa Jóźwiaka własnej celem zaspokojenia pretensyi Majera Rappaporta w ilości 162 zł. 54 ct. aw.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedać się mającej majętności w ilości 1350 zł.

Wadyum kwota 135 zł 90 ct.

W pierwszym terminie nabyć można majętności tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie i poniżej tej ceny.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i reszta w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tut. sądu.

Sokal, 10 lutego 1892.

Wyroki prasowe.

L. 2573 (2215)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi jako Trybunał dla spraw prasowych, orzekł po wysłuchaniu zdania c. k. Prokuratora państwa na zasadzie §. 493 pk., iż zamieszczony w nr. 7 czasopisma „Głos Nauczycielski“ z dnia 5 kwietnia 1892 artykuł pod tytułem „Nasze stosunki“ w ustępie poczynającym się od słów: „Nauczyciel kawaler konkuruje“ a kończącym się na słowach: „dogodzić inspektorowi i staroście“, zawiera znamiona występku w § 300 uk. przewidzianego, w skutek czego zarządzona przez c. k. prokuratoryę państwa konfiskata jest usprawiedliwioną i dalsze rozpowszechnianie inkryminowanego numeru tego czasopisma zakazuje się.

Kołomyja, dnia 12 kwietnia 1892.

Zl. 82 (2113)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 5 März 1892, Z. 249/2011, die Weiterverbreitung der Nr. 60 der Zeitschrift: „Il Cittadino“ vom 29 Februar 1892 wegen des Artikels: „Charitas“ nach §§ 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Februar 1892, Z. 223/1826, die Weiterverbreitung der Nr. 6 der in Genua erscheinenden Zeitschrift: „L'Eco degli Irredenti“ vom 14 Februar 1892 nach §§ 63, 65 a, 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 5 März 1892, Z. 253/2025, die Weiterverbreitung der Nr. 7 der in Genua erscheinenden Zeitschrift: „L'Eco degli Irredenti“ vom 21 Februar 1892 nach §§ 58 c, 65 a, 300, 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 10 März 1892, Z. 265/2157, die Weiterverbreitung der Nr 8 der in Genua erscheinenden Zeitschrift: „L'Eco degli Irredenti“ vom 28 Februar 1892 nach §§ 58 c, 65 a, 300, 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 17 März 1892, Z. 291/2383, die Weiterverbreitung der Nr. 41 der Zeitschrift: „L'Eco dell' Alpe Giulia“ vom März 1892 nach §§ 58 c, 63, 64, 65 a, 300, 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 15 März 1892, Z. 280/2317, die Weiterverbreitung der Nr. 102 der Zeitschrift: „Il Corso di Trieste“ vom 9 März 1892 wegen der Vignette mit der Überschrift: „Cassa municipale“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 20 März 1892, Z. 305/2483, die Weiterverbreitung der Nr. 2333 der Zeitschrift: „Il Mattino“ vom 16 März 1892 wegen des Artikels: „Echi Giudiziari“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 20 März 1892, Z. 299/2439, die Weiterverbreitung der Nr. 9 der in Genua erscheinenden Zeitschrift: „L'Eco degli Irredenti“ vom 10 März 1892 nach §§ 58 c, 63, 65 a und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 20 März 1892, Z. 299/2439, die Weiterverbreitung der Nr. 9315 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „Il Secolo“ vom 10—11 März 1892 nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 20 März 1892, Z. 297/2437, die Weiterverbreitung der Nr. 5340 der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 14 März 1892 wegen des Artikels: „I soliti regali“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 1 März 1892, Z. 5079, die Weiterverbreitung der Nr. 67 der Zeitschrift: „Heslo“ vom 26 Februar 1892 wegen des Artikels: „Militarismus“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 2 März 1892, Z. 5219, die Weiterverbreitung Nr. 3 der Zeitschrift: „Bic“ vom 27 Februar 1892 wegen des Gedichtes: Laska krestanska I — Laska kzestanska II“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pisek hat mit dem Erkenntnisse vom 22 März 1892, Z. 1413 Stf., die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Straż na Sumave“ vom 19 März 1892 wegen des Artikels: „Prispevek ku karakteristice israelitu“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 19 März 1892, Z. 2176 Stf., die Weiterverbreitung der Nr. 298 der in Chicago erscheinenden Zeitschrift: „Denni Hlasatel“ vom 2 März 1892 nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 12 März 1892, Z. 2123 Stf., die Weiterverbreitung der bei A. Mares in Raudnitz gedruckten Druckschrift: „Slavny sneme kralovstvi Ceskeho“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 12 März 1892, Z. 1840, die Weiterverbreitung der Nr. 15 der Zeitschrift: „Katolicka Dalmacija“ vom 7 März 1892 wegen des Artikels: „Sta upropasinje nas narod (iz Hercegovine) IV“ nach § 65 a St. G. verboten.

Zl. 83 (2178)

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat in Abänderung des Erkenntnisses des k. k. Kreisgerichtes in Eger vom 4 März 1892, Z. 2007 Stf., die Weiterverbreitung der Nr. 9 der Zeitschrift: „Der westböhmische Grenzbote“ vom 27 Februar 1892 wegen des Artikels: „Aus dem Jahre 1848“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 29 März 1892, Z. 2317 Stf., die Weiterverbreitung der Nr. 83 der Zeitschrift: „Deutsche Volkszeitung“ vom 24 März 1892 wegen des Artikels: „Tschechische Taktik“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 29 März 1892, Z. 2316 Stf., die Weiterverbreitung der Nr. 6 der Zeitschrift: „Der Freigeist“ vom 24 März 1892 wegen des Artikels: „Bourgois und Pfaffe als Culturträger“ nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 1 April 1892, Z. 2420 Stf., die Weiterverbreitung der Nr. 38 der Zeitschrift: „Gablonzer - Zeitung“ vom 27 März 1892 wegen des Artikels: „Ausgleich und Pickelhaube“ nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 1 April 1892, Z. 2025 Stf., die Weiterverbreitung der Nr. 26 der Zeitschrift: „Budweiser - Zeitung“ vom 29 März 1892 wegen des Artikels: „So mußte es kommen“ nach den §§ 65 a und 300 St. G. verboten.

Zl. 85 (2208)

Das k. k. Kreisgericht Korneuburg hat mit Urtheil vom 5 April 1892, Z. 2389, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Socialdemokratische Bibliothek XXIV. Die Religion des Capitals. Von Paul Lafargue. London. German Corperative Publishing Co. 114 Kentish Town Road N. W. 1890“, nach §§ 122 lit. a, 302 und 303 St. G. verboten.

Korneuburg, am 5 April 1892.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Tabor hat mit dem Erkenntnisse vom 30 März 1892, Z. 2550, die Weiterverbreitung der Nr. 6 der Zeitschrift: „Podripske Noviny“ vom 27 März 1892 wegen des Artikels: „V statopravnim rozruchu“ nach §§ 65 lit. a St. G. und Art. II des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Tabor hat mit dem Erkenntnisse vom 2 April 1892, Z. 2619, die Weiterverbreitung der Nr. 7 der Zeitschrift: „Selske Noviny“ vom 1 April 1892 wegen der Artikel: „Dny Komenskeho“ und „Zaslepenost lidska“ nach den §§ 65 a und 300 St. G. und Artikel V des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 3 April 1892, Z. 2592 Stf., die Weiterverbreitung der Nr. 26 der Zeitschrift: „Polaban“ vom 30 März 1892 wegen des Artikels: „Oslava Komenskeho — Slavnost v Koline“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jicin hat mit dem Erkenntnisse vom 30 März 1892, Z. 2558 Stf., die Weiterverbreitung der Nr. 3 der Zeitschrift: „Bydzovske Noviny“ vom 27 März 1892 wegen des Artikels: „Jak stisuji cesky narod“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 23 März 1892, Z. 2168 Stf., die Weiterverbreitung der Nr. 6 der Zeitschrift: „Lucan“ vom 19 März 1892 wegen des Artikels: „Ruzne zpravy“ nach § 65 lit. b St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 26 März 1892, Z. 2512 Stf., die Weiterverbreitung der bei A. Mares in Raudnitz gedruckten Druckschrift: „Vysoky smeme kralovstvi Ceskeho“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 24 März 1892, Z. 3313 Stf., die Weiterverbreitung der Nr. 6 der Zeitschrift: „Posel z Podhori“ vom 19 März 1892 wegen des Artikels: „Dopisy— Zakaz skolnich slavnosti ministrem Gautschem“ nach § 65 b St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 24 März 1892, Z. 3314 Stf., die Weiterverbreitung der Nr. 12 der Zeitschrift: „Pardubicke Noviny“ vom 19 März 1892 wegen des Artikels: „Dopis z Prahy“ nach § 65 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 21 März 1892, Z. 2030, die Weiterverbreitung der Nr. 17 der Zeitschrift: „Katolicka Dalmacija“ vom 14 März 1892 wegen des Artikels: „Najnovije vjesti“ nach den §§ 491 und 494 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 28 März 1892, Z. 2231, die Weiterverbreitung der Nr 18 der Zeitschrift: „Katolicka Dalmacija“ vom 21 März 1892 wegen der Artikel: „Nek se ne krece u ustav“ und „Sta upropascuje nas narod?“ (iz Hercegovine) nach § 65 a St. G. bezw. Art. II des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, und § 300 St. G. verboten.

Upadłości.

L. 16172 (2241 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1 Dz. p. p., położony majątek Klary Chai 2im. Rochmesowej, właścicielki nieprotokołowanego handlu towarów bławatnych we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu cesarsko król. sekretarzowi Klossowi jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adwokata dra. Józefa Kohna wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzieli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 3 maja 1892 godzinę 10 przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym Sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 14 czerwca 1892 i podać ją na terminie na dzień 5 lipca 1892 godzinę 10, przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysługa prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów, dnia 14 kwietnia 1892.

L. 3904 (2257 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiapamia niewiadomych z miejsca pobytu dłóżników masy konkursowej Alty Feldmanowej z Jezierzan a to: Salomona Glasnera, Jakóba Sperlinga, Ryfki Rosenstock, Joela Hechtenthala. Arona Schächtera, Majera Schneidera, Mozesa Małamed i Sary Tennenbaum, że w celu doręczenia im uchwały z 22 lutego 1892 l. 1952 rozpisującej licytacyę wierzytelności tej masy w sumie 2048 zł. 66 ct. ustanowiono kuratorem adwokata dr. Orłowskiego w Borszczowie, któremu zarazem doręczane będą te uchwały dla tych, którymby takowa dla innej przyczyny doręczoną być nie mogła.

Borszczów, dnia 31 marca 1892.

Kuratele.

L. 2281 (2227 1—3)

Hryńko Brycki ze Stroniowic uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego jest Ilko Kaczmarski ze Stroniowic.

C. k. Sąd powiatowy.

Niżankowice, dnia 28 marca 1892.

L. 3103 (2196 1—3)

Walenty Lesiecki z Limanowy został uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego ustanowiony Antoni Lesiecki z Limanowy.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, dnia 10 kwietnia 1892.

F. 17182 (2168 1—3)

W miejsce zmarłego Łeska Sirki kuratora umysłowo chorego Andrucha Sirko z Folwarków małych ustanowiono kuratorem Jacka Sirko.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Brody, dnia 9 listopada 1891.

L. 4992 (2175 1—3)

Jakób Kuboń z Grabna uznany marnotrawcą.

Kuratorem Maciej Sacha z Grabna.

C. k. Sąd powiatowy.

Wojnicz, 6 kwietnia 1892.

L. 6478 (2274 1—3)

C. k. Sąd obwodowy ogłasza, że Regina (Ryfka) Rappoportówna, córka zmarłych Jezajasza i Reisli małżonków Rappoportow została za głupkowatą uznana.

Kuratorem tejże ustanowiono Juliusza Silbigera w Tarnowie zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnów, dnia 7 kwietnia 1892.

L. 5703 (2302 1—3)

Jędrzej Swięcicki właściciel realności w Żydaczowie marnotrawcą uznany.

Kurator Jan Krzyżanowski z Żydaczowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Żydaczów, 20 grudnia 1891.

L 6990 (2272 1—3)

Michał Fedorowicz z Załoziec uznany umysłowo chorym.

Kuratorem ustanowiony Antoni Osiadacz ze Styberówki.

C. k. Sąd powiatowy.

Załośce, dnia 30 października 1891.

L. 7999 (2273 1—3)

Marya Deć z Panasówki uznana za marnotrawczynię.

Kuratorem ustanowiony Semen Franczyszyn z Panasówki.

C. k. Sąd powiatowy.

Załośce, dnia 30 listopada 1891.

L 3249 (2290 1—3)

Ewa 1o Jurkowska 2o Płaziuk z Bohorodyczyna uznana marnotrawczynią.

Kuratorem ustanowiony Antoni Schadlej z Bohorodyczyna.

C. k. Sąd powiatowy

Tłumacz, dnia 31 marca 1892.

Konkursa.

L. 214 (2282 1—3)

Celem obsadzenia nowosystemizowanej posady ck. notaryusza w Pruchniku, ewentualnie innej w skutek przeniesienia opróżnić się mającej, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o tę posadę winni podania swe należycie udokumentowane za pośrednictwem swej władzy przełożonej najpóźniej do dnia 15 maja 1892 do tutejszej ck. Izby notaryalnej wnieść.

C. k. Izba notaryalna Przemysko-Samborsko-Sanocka.

Przemyśl, 14 kwietnia 1892.

L. 1443 (2240 2—3)

Konkurs na posadę adjunkta konceptowego.

Płaca roczna 600 zł.

W roku pierwszym posada nadana zostanie prowizorycznie; po roku nienagannej służby nastąpi stabilizacya. Od kandydatów, którzy własnoręcznie napisane podania wnieść mają do Wydziału powiatowego najpóźniej do 1 maja br. wymaga się znajomości ustaw administracyjnych, biegłości w piórze i nieprzekroczonego 40 roku życia.

Kandydaci mogący się wykazać egzaminem rządowym z rachunkowości państwowej i praktyką przy Reprezentacyach powiatowych będą mieli pierwszeństwo.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Tarnobrzeg, dnia 14 kwietnia 1892.

L. 4029 (2274 2—3)

Celem obsadzenia dwóch, ewentualnie więcej posad c. k. Starostów w randze VII. klasy, ewentualnie tyleż posad c. k. Sekretarzy Namiestnictwa w randze VIII. klasy z systemizowanymi dla nich poborami, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 10 maja b. r.

Ubiegający się o jedną z tych posad, mają wnieść swe podania zaopatrzone w dowody ukończonych studyów prawniczych, oraz znajomości języków krajowych, w powyższym terminie konkursowym w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 14 kwietnia 1892.

L. 2316 (2212 2—3)

W celu obsadzenia posady drugiego lekarza miejskiego w Tarnopolu z roczną płacą 500 złr. i rocznym ryczałtem na fiakry w kwocie 50 zł. rozpisuje się niniejszem na podstawie uchwały Rady miejskiej z dnia 29 marca br. konkurs z terminem do dnia 15 maja br.

Chcący uzyskać tę posadę, muszą się wykazać, że posiadają następujące warunki:

1. dostateczną fizyczną zdolność udowodnioną świadectwem c. k. lekarza powiatowego lub też świadectwem lekarskim, potwierdzonem przez c. k. lekarza powiatowego;
2. prawo obywatelstwa austryackiego;
3. dyplom doktora medycyny, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej;
4. nieskazitelny charakter;
5. znajomość języków krajowych;
6. praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.

Udokumentowane podania o tę posadę należy w oznaczonem powyżej terminie wnieść do tutejszej Zwierzchności gminnej.

Zwierzchność gminy kr. miasta.

Tarnopol, dnia 12 kwietnia 1892.

L. 17809 (2277 1—3)

W celu nadania czterech bezpłatnych miejsc funduszowych w ck. zakładach wojskowych z fundacyi p. n. „Cesarza Franciszka Józefa I jubileuszowa fundacya“ ogłasza się niniejszem konkurs.

Miejsca te zostaną nadane począwszy od roku szkolnego 1892/93 w ck. akademii wojskowej w Wiener-Neustadt, w ck. akademii technicznej wojskowej w Wiedniu i ck. akademii marynarskiej.

Do pierwszych dwóch zakładów będą przyjmowani kandydaci tylko na pierwszy rok, do akademii marynarskiej zaś na I i na II rok.

Rok szkolny 1892/93 rozpocznie się w akademiach wojskowych z dniem 18 września 1892, w ck. akademii marynarskiej zaś z dniem 16 września 1892.

O powyższe miejsca funduszowe mogą się ubiegać tylko galicyjscy młodzieńcy polskiej lub ruskiej narodowości, posiadający obywatelstwo austryackie, wykazujący warunki poniżej podane. Stan, wyznanie i obrządek nie stanowią różnicy.

Każdy z kandydatów wykazać winien:

1) iż posiada prawo obywatelstwa w monarchii austryacko-węgierskiej;

2) iż jest fizycznie uzdolniony do wojskowego wychowania i przyszłej służby wojskowej;

3) iż zachowanie się jego pod względem obyczajów jest zadowalniające;

4) iż nie przekroczył właściwego wieku, którym jest dla I roku akademii marynarskiej rok 16, dla II roku tejże akademii rok 17, dla I roku akademii w Wiener-Neustadt i technicznej akademii wojskowej w Wiedniu rok 20, a ukończył przepisane minimum wieku (dla I roku akademii marynarskiej 14 lat, a dla I roku akademii w Wiener-Neustadt i technicznej akademii wojskowej 17 lat);

5) iż odbył z dobrym postępem potrzebne nauki przygotowawcze.

W szczególności wymaga się od kandydatów na I rok akademii marynarskiej ukończonej IV klasy szkoły średniej, od kandydatów na II rok akademii marynarskiej ukończonej VI klasy szkoły średniej, a od kandydatów na I rok akademii wojskowych w Wiener-Neustad lub w Wiedniu dowodu, że z zadowalniającym postępem uczęszczają do ostatniej klasy zupełnej szkoły średniej.

Wojskowa akademia w Wiener-Neustadt kształci wychowanków swoich dla piechoty, strzelców i kawaleryi, a techniczna akademia wojskowa dla artyleryi, inżynieryi, korpusu pionierów i pułku kolejowego i telegraficznego.

Kandydaci do technicznej akademii wojskowej winni przytoczyć w podaniu, czy życzą sobie wstąpić do oddziału artyleryi lub inżynieryi, gdyż życzenie ich zostanie w miarę możności uwzględnione.

Kandydaci, którzy już zostali asenterowani, nie będą przyjęci.

Do podań załączyć należy:

1) poświadczenie przynależności kandydata;

2) metrykę chrztu lub urodzenia;

3) świadectwo o fizycznem uzdolnieniu kandydata, wystawione przez graduowanego lekarza wojskowego, zostającego w czynnej służbie wojskowej;

4) świadectwo szczepienia, jeżeli świadectwo lekarskie okoliczności tej nie stwierdza;

5) ostatnie świadectwo szkolne z r. 1891/92, tudzież świadectwo za cały rok 1890/91, kandydaci do akademii marynarskiej winni przedłożyć wszystkie swe świadectwa ze szkoły średniej do ostatniego półrocza włącznie:

6) zaświadczenie o stosunkach majątkowych kandydata lub rodziców jego, w którem ma być wyrażone ile kandydat ma rodzeństwa i czyli takowe ma już samoistne utrzymanie, jakie miejsce funduszowe lub stypendyum.

Kandydaci, którzy będą przyjęci na miejsca funduszowe, poddać się muszą przed wstąpieniem do zakładu ponownym oględzinom lekarskim i egzaminowi wstępnemu z wymaganych nauk przygotowawczych w języku niemieckim, którym muszą władać o tyle biegle, iżby z wykładów ze skutkiem korzystać mogli.

Ktoby chciał mieć jeszcze bliższe wskazówki o warunkach przyjęcia i egzaminie wstępnym do zakładów woj kowych, znajdzie je w osobnej odbitce odnośnych przepisów, którą można nabyć w księgarni nadwornej L. W. Seidla i syna w Wiedniu

Przyjęci do zakładów wojskowych muszą odbyć podróż na miejsce przeznaczenia własnym kosztem, tylko ubodzy kandydaci otrzymają na ten cel zasiłek w kwocie 40 zł. wa. z niniejszej fundacyi.

Fundacya pokrywać będzie także za wszystkich swych stypendystów opłatę szkolną i koszta wyekwipowania przy prawidłowem wystąpieniu z zakładu.

Prawo nadawania niniejszych bezpłatnych miejsc wykonywa Najjaśniejszy Pan na propozycyę Wydziału krajowego.

Podania należy wnosić bezpośrednio do Wydziału krajowego najdalej do dnia 20 maja 1892.

Prośby wniesione po tym terminie, albo też niezaopatrzone w przepisane dokumenta nie zostaną uwzględnione.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 9 kwietnia 1892.

L. 15716 (2276 1—3)

Celem nadania jednego galicyjskiego miejsca funduszowego w ck. wojskowych zakładach wychowawczych, ogłasza się niniejszem konkurs.

W roku szkolnym 1892/3, który się rozpoczyna w ck. wojskowych szkołach realnych z dniem 1 września 1892, w ck. akademii marynarskiej z dniem 16 września 1892, a w ck. akademiach wojskowych z dniem 18 września 1892, będzie można wstąpić tylko na pierwszy lub trzeci rok wojskowej niższej szkoły realnej, albo też na pierwszy rok akademii wojskowej w Wiener-Neustadt, lub technicznej akademii wojskowej w Wiedniu, a wreszcie na I lub II rok akademii marynarskiej w Fiume.

Na II lub IV rok wojskowej niższej szkoły realnej, jak również na wszystkie lata wyższej szkoły realnej w roku szkolnym 1892/93 kandydaci przyjmowani nie będą; na II i IV roku niższej szkoły realnej zostaną tylko obsadzone miejsca, któreby tymczasem przypadkowo (przez śmierć, wydalenie itp.) zawakowały, do wyższej szkoły realnej zaś kandydaci bezwarunkowo nie będą przyjmowani.

Każdy z kandydatów wykazać winien:

1) iż posiada prawo obywatelstwa w monarchii austryacko-węgierskiej.

(Cudzoziemcy mogą być przyjęci tylko na mocy osobnego zezwolenia Najjaśniejszego Pana.)

2) iż jest fizycznie uzdolniony do wojskowego wychowania i przyszłej służby wojskowej;

3) iż zachowanie się jego pod względem obyczajów jest zadowalniające;

4) iż nie przekroczył właściwego wieku, którym jest rok 12 dla I roku wojskowej niższej szkoły realnej, rok 14 dla kandydatów chcących wstąpić na III rok tejże szkoły, rok 16 dla I roku akademii marynarskiej, rok 17 dla II roku tejże akademii, rok 20 dla akademii wojskowych, a ukończył przepisane minimum wieku (dla I roku niższej szkoły realnej 10 lat, dla III roku tejże szkoły 12 lat, dla I roku akademii marynarskiej 14 lat, dla akadmii wojskowej w Wiener-Neustadt i technicznej akademii wojskowej 17 lat); wiek oblicza się z dniem 1 września 1892;

5) winien każdy kandydat wykazać, iż odbył z dobrym postępem potrzebne nauki przygotowawcze, a mianowicie jeżeli chce wstąpić na I rok szkoły niższej realnej, iż z zadowalniającym skutkiem uczęszcza do 4ej lub 5ej klasy szkoły ludowej, jeżeli zamierza wstąpić na III rok niższej szkoły realnej, iż z zadowalniającym skutkiem uczęszcza do 2ej klasy szkół średnich, jeżeli zaś chce wstąpić do akademii wojskowej, wykazać winien, iż uczęszcza z zadowalniającym skutkiem do najwyższej klasy zupełnej szkoły średniej (t. j. szkoły reealnej lub gimnazyum), i że w języku francuskim umie płynnie i poprawnie czytać, jakotež łatwiejsze ustępy z francuskiego na niemieckie i na odwrót przy pomocy słownika tłumaczyć.

Do wstąpienia na I rok akademii marynarskiej potrzebne jest ukończenie 4 klasy szkoły realnej lub gimnazyum, a do wstąpienia na II rok tejże akademi ukończenie 6 klas takiejże szkoły.

Wojskowa akademia w Wiener-Neustadt kształci wychowanków swoich dla piechoty, strzelców i kawaleryi, zaś wojskowa akademia techniczna dla artyleryi, inżynieryi, kurpusu pionierów i pułku kolejowego i telegraficznego.

Kandydaci do technicznej akademii wojskowej winni przytoczyć w podaniu, czyli życzą sobie wstąpić do oddziału artyleryi lub do oddziału inżynieryi, gdyż życzenie ich zostanie w miarę możności uwzględnione.

Kandydaci, którzy już są asenterowani, nie będą przyjęci.

Do podań załączyć należy:

1) poświadczenie przynależności kandydata do jednej z gmin kraju;

2) metrykę chrztu lub urodzenia;

3) świadectwo o fizycznem uzdolnieniu kandydata, wydane przez graduowanego lekarza wojskowego, zostającego w czynnej służbie wojskowej (dla kandydatów do marynarki ma być w świadectwie opisana również siła i doniosłość wzroku);

4) poświadczenie o szczepionej lub naturalnej ospy, jeżeli okoliczności tej nie stwierdza świadectwo lekarskie;

5) ostatnie świadectwo szkolne z r. 1891/92, tudzież świadectwa za cały rok 1890/91.

Kandydaci do akademii marynarskiej winni przedłożyć wszystkie swe świadectwa ze szkoły średniej;

6) zaświadczenie o stosunkach majątkowych kandydata lub rodziców jego, w którem ma być wyrażone, ile kandydat ma rodzeństwa i czyli takowe ma już samoistne utrzymanie, jakie miejsce funduszowe lub stypendyum;

7) jeżeli kandydat odwołuje się do szlacheckiego pochodzenia, co daje pierwszeństwo przed innymi kandydatami, wiarygodne dowody, że należy do szlachty.

Kandydaci przyjęci na miejsca funduszowe obowązani są złożyć na początku każdego roku szkolnego opłatę szkolną w kwocie 14 zł. wa.

W podaniach swoich winni kandydaci wyraźnie zobowiązać się do uiszczania tej opłaty.

Kandydaci przyjęci na miejsca funduszowe, poddać się muszą przed wstąpieniem do zakładu ponownym oględzinom lekarskim i egzaminowi wstępnemu z wymaganych nauk przygotowawczych.

Kandydaci chcący wstąpić na I rok wojskowej niższej szkoły realnej, mogą egzamin wstępny składać w swoim języku ojczystym i nieznajomość języka niemieckiego nie stanowi u nich przeszkody uchylającej możność przyjęcia do zakładu, byle tylko zresztą dobrą posiadali kwalifikacyę, natomiast muszą kandydaci, ubiegający się o przyjęcie na III rok wojskowej niższej szkoły realnej, albo też do akademii marynarskiej władać językiem niemieckim o tyle biegle, aby z wykładów w tym języku ze skutkiem korzystać mogli.

Kandydaci na III rok wojskowej niższej szkoły realnej mogą egzamin wstępny składać w swoim języku ojczystym, jeżeli w komisyi egzaminacyjnej znajdują się członkowie, którzy potrafią egzaminować w tym języku.

Kandydaci do wojskowych akademii składają egzamin wstępny wyłącznie w języku niemieckim.

Podania o powyższe miejsca należy wnieść bezpośrednio do Wydziału krajowego najdalej do 20 maja 1892.

Prośby wniesione po tym terminie, albo też niezaopatrzone w przepisane dokumenta zostaną odrzucone.

Przyjęci do zakładów wojskowych winni odbyć podróż na miejsce przeznaczenia własnym kosztem.

Ktoby chciał mieć jeszcze bliższe wskazówki o warunkach przyjęcia i egzaminie wstępnym do zakładów wojskowych, znajdzie takowe w osobnej odbitce odnośnych przepisów, którą można nabyć w drukarni L. W. Seidl i syn w Wiedniu.

Bliższe szczegóły tyczące się akademii marynarskiej przejrzeć można w archiwum Wydziału krajowego.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 8 kwietnia 1892.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 11228 (2222 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Annę Pysz, że Karol Korn budowniczy z Bielska wniósł przeciwko niej do tutejszego sądu skargę drobiazgową o wykreślenie kwoty 50 złr. 19½ kr. mk. nienależnie na realności wyk. hip. gm. Straconka l. 69 objętej, ciążącej, ewentualnie zapłacenie kwoty 50 zł. wa., w której to sprawie termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 5 maja 1892 o godz. 9 rano w tut. sądzie wyznaczono.

Wzywa się zatem pozwaną, aby ustanowionemu dla niej w osobie adw. dr. Samuela Reicha w Białej kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyła lub o ustanowieniu przez nią innego zastępcy tut. sądowi doniosła.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, 7 marca 1892.

L. 11227 (2223 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Franciszka Mortka, że Karol Korn budowniczy z Bielska wniósł przeciwko niemu do tut. sądu skargę sumaryczną o wykreślenie kwoty 100 zł. wa. nienależnie na realności wyk. hip. gminy Straconka l. 69 objętej, ciążącej, ewentualnie zapłacenie kwoty 100 zł. wa., w której to sprawie termin do rozprawy sumarycznej na dzień 5 maja 1892 o godzinie 9 rano w tutejszym sądzie wyznaczono.

Wzywa się zatem pozwanego, aby ustanowionemu dla niego w osobie adwokata dr. Samuela Reicha w Białej kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub o ustanowieniu przez niego innego zastępcy tut. sądowi doniósł.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, 7 marca 1892.

L. 2001 (2188 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko deleg. w Wadowicach ustanawia w sprawie założenia księgi kolejowej dla kolei lokalnej Bielsko-Kalwarya p. dr. Izydora Daniela, adwokata w Wadowicach, kuratorem dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych z życia i miejsca pobytu Wojciecha Guzdka i Maryanny Żarnowskiej z Choczni, leżących mas spadkowych ks. Antoniego Bryndzy, Wojciecha Dąbrowskiego, Jana Ramzy, Maryi Zając, Józefa Pindla syna Stanisława, Jana Drapy, Anieszki Wider, Anny Drapa, Jakóba Grabonia, małolet. Kroliny Twaróg, leżących mas spadkowych Maryanny Wójcik, Antoniny Kręcioch, Jana Drapy, Szymona Guzdka, Antoniny Guzdek, Maryanny Widlarz, Wiktoryi Styła, Franciszki z Widlarzów Żurkowej, Teresy Dąbrowskiej, Magdaleny Dąbrowskiej, Maryi Bielowej z Choczni, Katarzyny Ruła, Maryi Widlarz, Salomei ze Styłów Kolber, Tomasza Widlarza, Jakóba Ruły, Józefa Krystyana, Marcina Balona z pod l. 345 w Choczni i Marcina Balona z pod l. 343 w Choczni, niewiadomych z życia i miejsca pobytu Antoniego Nowaka z Choczni, Adama Śmilowskiego z Biały, Franciszka Bylicy, Samuela Offnera, Edwarda Letschera z Choczni, Toodora Daneckiego z Choczni i leżącej masy spadkowej Jana Guzdka z Choczni, i wzywa kurandów, aby informacyi potrzebnej w sprawie wydzielenia gruntów kolejowych w gminach katastralnych Wadowice i Chocznia z uwolnieniem od wszelkich ciężarów hipotecznych udzielili swemu kuratorowi wcześnie przed dniem 10 maja 1892.

C. k. Sąd powiatowy.

Wadowice, 26 lutego 1892.

L. 615 (2217 1—3)

C. k. Sąd powiatowy m. d. w Sanoku zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Michalskiego, że Wawrzyniec Łożański pod dniem 15 stycznia 1892 l. 615 wniósł przeciw niemu pozew drobiazgowy pto. 50 zł. wa. i że na takowy termin do rozprawy na dzień 9 maja 1892 wyznaczony a dla niego kurator w osobie p. adw. dr. Slączka ustanowiony został.

Sanok, dnia 5 kwietnia 1892.

L. 6125 (2158 2—3)

Wykaz

przypadających kwot na poszczególne okręgi szkolne, na bezpłatne książki w języku polskim dla ubogich uczniów na rok szkolny 1992/3 w stosunku do szkoły rzeczywiście uczęszczających w roku szkolnym 1891/2.

L. porządkowa	C. k. okręgowa Rada szkolna	Ilość dzieci do szkoły rzeczewiście uczęszających	Kwota przypadająca na polskie książki bezpłatne dla ubogich uczniów złr.	ct.
1	Białej	7633	282	77
2	Bochni	10631	393	84
3	Bohorodczanach . .	2947	109	36
4	Borszczowie . . .	7819	289	66
5	Bóbrce	10678	395	58
6	Brodach	10959	405	98
7	Brzesku	6989	258	91
8	Brzeżanach . . .	8302	307	55
9	Brzozowie . . .	6381	236	39
10	Buczaczu	5377	199	19
11	Chrzanowie . . .	8956	331	78
12	Cieszanowie . . .	5052	187	15
13	Czortkowie . . .	4632	171	59
14	Dąbrowie	5741	212	68
15	Dobrcmilu . . .	4083	151	26
16	Dolinie	4590	170	4
17	Drohobyczu . . .	8267	306	26
18	Gorlicach	5544	205	38
19	Gródku	5239	194	8
20	Grybowie	3251	120	43
21	Horodence	4632	171	59
22	Husiatynie . . .	10195	377	68
23	Jarosławiu . . .	11341	420	14
24	Jaśle	9248	342	59
25	Jaworowie . . .	6014	222	79
26	Kałuszu	5059	187	41
27	Kamionce	13597	503	71
28	Kolbuszowie . . .	7441	275	66
29	Kołomyi	7238	268	14
30	Kosowie	3863	143	11
31	Krakowie zamiejskiej	8630	319	70
32	„ miejskiej	5281	195	64
33	Krośnie	6350	235	24
34	Limanowie . . .	4515	167	26
35	Lisku	3696	136	92
36	Lwowie zamiejskiej	24541	909	15
37	„ miejskiej	10079	373	39
38	Łańcucie	9432	349	42
39	Mielcu	5319	197	5
40	Mościskach . . .	6285	232	83
41	Myślenicach . . .	8749	324	11
42	Nadwórnie . . .	3847	142	51
43	Nisku	5853	216	82
44	Nowy Sączu . . .	6860	254	12
45	Nowym targu . .	7855	290	99
46	Pilźnie	3483	129	2
47	Podhajcach . . .	5795	214	68
48	Przemyślu . . .	7956	294	73
49	Przemyślanach . .	8108	300	37
50	Rawie	5450	201	90
51	Rohatynie . . .	10751	398	28
52	Ropczycach . . .	4562	169	—
53	Rudkach	3919	145	18
54	Rzeszowie . . .	10923	404	65
55	Samborze	7847	290	70
56	Sanoku	8859	328	19
57	Skałacie	6690	247	83
58	Śniatynie	5497	203	64
59	Sokalu	10224	378	76
60	Stanisławowie . .	8766	324	74
61	Starem mieście . .	3865	143	18
62	Stryju	6931	256	76
63	Tarnobrzegu . . .	4965	183	93
64	Tarnopolu . . .	9544	353	56
65	Tarnowie	9063	335	75
66	Tłumaczu . . .	5466	202	49
67	Trembowli . . .	9248	342	60
68	Turce	2393	88	65
69	Wadowicach . . .	7784	288	54
70	Wieliczce	8200	303	77
71	Zaleszczykach . .	5727	212	16
72	Zbarażu	5570	206	34
73	Złoczowie	11060	409	73
74	Żółkwi	8132	301	26
75	Żydaczowie . . .	9316	345	12
76	Żywcu	4694	173	89
	Razem	549779	20367	25

Z Departamentu rachunkowego Namiestnictwa
Lwów 11 kwietnia 1892.

L. 5040 (2225 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krościenku zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Katarzynę Hebdową, że celem sprostowania wpisu hipotecznego co do parcel gruntowych 5194 i 5195 w Tylmanowy położonych, ustanowiono dla niej kuratorem Jana Hebdę z Tylmanowy, a celem przesłuchaniu interesowanych wyznaczono termin na dzień 23 kwietnia 1892 o god. 9 przed południem, jest zatem rzeczą Katarzyny Hebdowej, swemu kuratorowi wcześnie udzielić informacyi, gdyż inaczej złe skutki sama sobie przypisać by musiała.

C. k. Sąd powiatowy.
Krościenko, 31 stycznia 1892.

L. 1238 (2101 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach zarządza postępowanie umarzające rewers zastawny, wystawiony w Wadowicach dnia 17 listopada 1890 przez tutejszą powiatową Kasę oszczędności pod l. 611 na okaziciela opiewający, za spłatą zaliczki na ten rewers wydanej w sumie 500 zł. z zaległymi procentami.

Rewers w polskim języku wystawiony opiewał na następujące walory:

Sztuk	Wartość nominal. zł. wa.	Bliższe określenie walorów	Kurs %	Wartość szacunkowa zł. wa.
1	100	Pożyczka regulacyi Dunaju 5% nr. 238350 z 10 kuponami	121	121
1	100	Los pożyczki państwowej austr. z r. 1864 Ser. 3678 nr. 32 część I. i II. po 50 zł. . . .	182	182
1	100	Premiowa pożyczka węgier z r. 1870 Ser. 1246 Nr. 39 Część I, i II. po 50 zł.	138	138
1	100	4% Premiowa obligacya węg. banku hipot. Ser. 1190 nr. 041 z 32 kuponami	110	110
1	100	4% Premiowa pożyczka regulacyi Cisy Ser. 3241 nr. 045 z 19 kuponami	127	127
1	100	3% List zastawny c. k. austr. Tow. kredyt. ziemsk. Ser. 284 nr. 67 z 19 kuponami . . .	108	108
		Razem . . .	—	786

Gdy wedle podania p. Adryana bar. Larischa z 22 grudnia 1891 l. 8122 ten rewers zaginął, przeto wzywamy każdego, ktoby miał tenże w posiadaniu, aby w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni, po 3-im ogłoszeniu tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ sądowi takowy przedłożył, ewentualnie prawa do niego wykazał, bo inaczej po upływie rzeczonego terminu i na ponowne żądanie petenta zostanie ten rewers zastawowy umorzony, t. j. uznany jako pozbawiony wszelkiej mocy prawnej.

Wadowice, 5 marca 1892.

L. 5035 (2226 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krościenku zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Józefa Firka, że Anna Wotusowa ze Sromowiec wyżnych wytoczyła jemu i spóln. spór o własność i oddanie parceli grunt. l 173/5 i że do rozprawy ustnej wyznaczono termin na 19 kwietnia 1892 o godz. 9 rano i kuratorem dlań Jakóba Firka z Mizerny ustanowiono i jemu pozew doręczono.

Jest zatem rzeczą Józefa Firka, potrzebną informacyę udzielić kuratorowi, lub wybrać innego pełnomocnika.

C. k. Sąd powiatowy.
Krościenko, 3 lutego 1892.

L. 328 (1665 3—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia z życia i z miejsca pobytu niewiadomą Chanę Sturm, iż Saul Karafioł pod dniem 25. listopada 1891. l. 5406. naprzeciw niej pozew o zapłacenie sumy 30 zł. 69 kr. wniósł, w której sprawie równocześnie termin do ustnej rozprawy na dzień 10. Maja 1892 wyznacza się.

Wzywa się z życia i z miejsca pobytu niewiadomą Chanę Sturm, ażeby o miejscu pobytu swego c. k. Sąd zawiadomiła lub sobie jakiego pełnomocnika ustanowiła, inaczej sprawa ta z ustanowionym kuratorem dla niej p. Abrahamem Goldmanem z Głogowa przeprowadzoną zostanie.

Głogów, 23. Stycznia 1892.

L. 459 (2285) 1—3

Na drugą zwyczajną z dniem 30. Maja 1892. o godzinie 9-tej rano rozpoczynającą się kadencyę sądu przysięgłych w Sanoku mianowanym został c. k. Prezydent Sądu obwodowego Żeleski przewodniczącym, zaś c. k. radcy sądu krajowego: Jan Staruszkiewicz, Roman Jamiński, Dr. Edward Sumper i Józ-f Ilnicki Jego zastępcami.

Sanok, 15. Kwietnia 1892.

1619 (2231) 1—3

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Karola i Filipinę Koziarzów, że na pozew de praes 23. lutego 1892 L. 1619 Walentego Koziarza przeciw nim o 75 złr. term.n do rozprawy sumaryczney na 14 maja 1892 wyznaczony został a kuratorem dla nich usta nowiono Wicentego Szałwę ze Sokołowa.

Sokołów, 2. marca 1892.

L. 1509 (2255 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie, nieznanych z miejsca pobytu Waśka i Maryę małżonków Marcinkowskich z Baligrodu zawiadamia, że w skutek pozwu drobiazgowego Hnata Kaczora przeciw nim o zapłacenie 32 zł. 80 ct. aw. zpn. termin na dzień 9 maja 1892 wyznaczono a dla nich kuratora w osobie Dmytra Marcinkowskiego ustanowiono.

Wzywa się przeto pozwanych by usta nowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielili lub Sądowi innego zastępcę wskazali, gdyż inaczej skutki, z tego wynikłe, sami sobie przypisać będą musieli.

Baligród, 2 marca 1892.

L. 3241 (2247 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze wzywa w sprawie przekazania wynagrodzenia propinacyjnego 3621 zł. $32\frac{1}{8}$ ct. aw. wymierzonego za połowę dóbr część Tejsarów I. Gołuchowszczyzna, wykazem hip. 267 objętych, dawniej Aleksandry Mironowiczowej, Eugenii Kowalskiej i Euzebyusza Kowalskiego, obecnie zaś uprawnionej do poboru Racheli Wolfinger własną, wszystkich, którzy na połowie dóbr tych przed książkowem oddzieleniem praw poboru wynagrodzenia propinacyjnego uzyskali prawa hipoteczne, aby zgłosili prawa te do włącznie 15 maja 1892, inaczej uważani będą, jakoby zezwolili na przekazanie swych pretensyi na kapitał wynagrodzenia według porządku hipotecznego im przysługującego, nie będą więcej przy rozprawie słuchani i utracą prawo wnoszenia zarzutów i innych środków prawnych przeciw ugodzie, przez interesowanych na rozprawie zawartej.

Zgłoszenie zawierać ma dokładne podanie imienia i nazwiska i miejsce zamieszkania zgłaszającego się, względnie pełnomocnika, legalizowanem pełnomocnictwem wykazać się mającego, kwoty żądanej wierzytelności i odsetków, równe prawo zastawu z kapitałem mającym i książkowego oznaczenia zgłoszonej pozycyi.

Wierzyciele mieszkający po za obrębem Sądu tutejszego, wskazać mają pełnomocnika dla odbierania uchwał sądowych w okręgu sądu tutejszego zamieszkałego gdyż inaczej uchwały zgłaszającemu się pocztą z tym samym skutkiem prawnym, jak gdyby doręczenie nastąpiło, do rąk własnych, będą przesyłane.

Sambor, 15 marca 1892.

L. 1924 (2281 1—3)

Na pozew ustny Piotra Kierońskiego de pr. 18 listopada 1891 l. 6409 uzupełniony do protokołu de pr. 24 marca 1892 l. 1924 przeciwko masie skadkowej śp. Hermenegilda Gabryelskiego, przeciwko Weronice, Edwardowi, Julii, Leopoldowi, Teodorowi Gabryelskim, Antoninie Wałężynie, niewiadomej z miejsca pobytu Aleksandrze Gabryelskiej o własność i oddanie gospodarstwa rustykalnego objętego wyk. hip. I. 146 dla gminy Gromnik przeznaczył c. k. Sąd powiatowy w Tuchowie termin do rozprawy ustnej na dzień 5 maja 1892 o godzinie 8 z rana w Sądzie; dla niewiadomej z miejsca pobytu Aleksandry Gabryelskiej ustanowił kuratorem Kazimierza Goyskiego notaryusza w Tuchowie.

Aleksandrę Gabryelską zaś wzywa, by na wyznaczony termin stanęła osobiście lub przez wylegitymowanego pisemnem pełnomocnictwem pełnomocnika, lub ustanowionemu kuratorowi udzieliła informacyi, gdyż inaczej możliwe szkodliwe skutki z zaniedbania ponosić by musiała.

Tuchów, dnia 25 marca 1892.

L. 2331 (2189 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejs. deleg. w Wadowicach w sprawie założenia księgi kolejowej dla kolei lokalnej Bielsko-Kalwarya, odnośnie do gmin katastralnych: Chocznia, Wadowice, Klecza dolna, Klecza górna, Barwałd dolny i Barwałd średni ustanawia dla wierzycieli hipotecznych a mianowicie mas spadkowych Michała Chojnego, Reginy Chojnej z Wieprza, Józefa Stankiewicza młodszego, Franciszka Buczyńskiego, Wojciecha Kasparka, Ludwiki z Adwentowskich Stankiewiczowej, Katarzyny Wójcikowej, Teresy Kwarciakowej z Wadowic i niewiadomych z życia i miejsca pobytu Władysława Zarańskiego, Samuela Rosenzweiga, Karoliny Łodzińskiej, Maryi Willman, Edwarda Willmana, Alojzy Willman, Arnolda Wilmana, Antoniny Willman, Anny Wider i Antoniego Czernika, kuratorem p. dr. Izydora Daniela adwokata w Wadowicach i wzywa kurandów, aby informacyi potrzebnej w sprawie wydzielenia gruntów kolejowych z uwolnieniem od wszelkich ciężarów hipotecznych udzielili swemu kuratorowi wcześnie przed dniem 10 maja 1892.

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.
Wadowice, dnia 8 marca 1892.

Doniesienia prywatne.

K. k. priv. Lemberg-Czernowitz-Jassy Eisenbahn-Gesellschaft.

L. 148 (2156 1—3)

Der gefertigte Verwaltungsrath gibt sich die Ehre, die Actionäre der k. k. priv. Lemberg-Czernowitz-Jassy Eisenbahn-Gesellschaft zu der **Samstag, den 30. April 1892** um 10 Uhr vormittags im Saale des Ingenieur- und Architekten-Vereines in Wien (Eschenbachgasse 9) stattfindenden,

XXXIV. (ordentlichen) General-Versammlung

einzuladen.

Gegenstände der Verhandlung sind:

1. Bericht des Verwaltungsrathes über die Geschäftsführung im Jahre 1891.
2. Bericht über die Ergebnisse des durch die k. k. General-Direction der österreichischen Stattsbahnen geführten Betriebes der österreichischen Linien im Jahre 1891.
3. Bericht des Revisionsausschussses über den Rechnungsabschluss pro 1891.
4. Antrag des Verwaltungsrathes über die Verwendung des Reinerträgnisses.
5. Wahl des Revisionsausschusses.
6. Erneuerung der Verwaltungsrathes.

Jene Herren Actionäre, welche der General-Versammlung beiwohnen oder ihr Stimmrecht nach Massgabe der Statuten ausüben wollen, **haben ihre Actien bis inclusive 22 April 1892** in **Wien** bei der k. k. privilegirten österreichischen Länderbank, in **Graz** bei der Wechselstube der Steiermärkischen Escomptebank, in **Lemberh** bei der galizischen Actien-Hypothekenbank, in **Krakau, Czernowitz** oder **Tarnopol** bei den Filialen dieser Bank, in **Berlin** bei der Berliner Handelsgeselschaft oder der Deutschen Bank, in **Frankfurt a. M.** bei der Deutschen Vereinsbank, in **Stuttgart** bei der Würtembergischen Vereinsbank, in **Paris** bei der Banque Imp. Roy. Privilegiée des Pays Autrichiens Succursale in **London** bei der Anglo-Austrian-Bank mittelst doppelt auszufertigender Consignationen (wozu Blanquette bei den genannten Cassen unentgeltich verabfolgt werden) zu erlegen und erhalten mit der Empfangsbestätigung hierüber die Legitimationskarte zur General-Versammlung.

Im 6ertetungsfalle müssen die auf der Rückseite der Legitimationskarten vorgddruckten Vollmachten eigehändig unterfertigt werden.

WIEN, im April 1892.

Der Verwaltungsrath.

(Nachdruck wird nicht honorirt)

Ogrodnik z Francyi

Lwów, ul. Jagiellońska 2

wielki wybór koniferów — **drzewa owocowe** najlepszego gatunku — **pr epyszne krzewy róż** najnowsze odmiany — **cebulki i nasiona kwiatów.** 558

E. Veyrat.

Morszyńska bromowa
Sól do kąpieli

sporządzona pod kontrolą Towarzystwa lekarzy Galicyjskich, najlepszy środek przeciw zołzie, cierpieniom skóry, wypocinom kostnym, stawowym i błon surowiczych etc. etc. w szczególności przeciw zbytniej otyłości. Wyszczególniona na 10 wystawach.

Do nabycia we wszystkich większych aptekach i składach wód mineralnych. 464



Znakomite plewniki konne

do plewienia buraków i kartofli, również wszelkie inne maszyny rolnicze najlepiej wykonane polecają

Umrath i Spółka

fabryka maszyn rolniczych

w Pradze-Bubna.

Katalogi na żądanie darmo.

Dokładne świadectwa do dyspozycyi.

Filia we Lwowie 368

przy ul. Gródeckiej l. 61.

Ceutralne Biuro sprawunków dla Galicyi podejmuje się wszelkich pośrednictw w Wiedniu. Firma polska F. Łaciak i Spółka Wiedeń IX., Bez Sechsschimmelgasse nr. 4.

Cennik na żądanie franco.

Kilo 1 zł. 35 ct.

Najprzedniejszych mydełek francuskich jak glicerynowych, piżmowych, różannych i tp. z opłaconym frachtem pocztowym za zaliczką lub nadesłaniem gotówki. F. Łaciak i Spółka, Wiedeń IX. Bez. Sechsschimmelgasse Nr. 4. 429

FOSFORAN ŻELAZA

LERASA, doktora nauk ścisłych.

Płyn ten, jedyny który zawiera w swym składzie pierwiastki kości i krwi, jest nader skutecznym przeciw *niedowistości, boleściom żołądka, bladaczce, białym upławom, nieregularności miesięcznej u kobiet.* Łatwy do strawienia, bardzo często jest zalecany przez lekarzy kobietom, dziewczętom, jak również wątłym i delikatnym dzieciom.

SKŁAD w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach. 84

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera, Sklepińskiego i Beisera.



Fabryka

wytworów chemicznych i nawozowych

Spółki komandytowej

Juliana Wanga

we Lwowie

(Kantor: ulica Żółkiewska 82.)

poleca pod zasiewy wiosenne:

Mączkę kościaną

preparowaną kwasem siarkowym,

Superfosfat

z kości lub z fosforytów

Mączkę z żużli Tomasa

i 452

Saletrę chilijską

a do karmy zwierząt domowych, drobiu i. t. d.

Fosforan wapniowy

Cenniki i sposób użycia na żądanie bezpłatnie i franco.

Ważne dla P. P. Gospodyń!

Niema nic lepszego i praktyczniejszego do prania bielizny, materyj jasnych wełnianych nad „Wiedeńskie koncentrowane mydło oszczędności“. Nietylko że oszczędza na pieniądzach, pracy i trudach, ale nadaje bieliźnie śnieżną białość i konserwuje takową pod gwarancyą. Pod względem dobroci przewyższa wszelkie inne rodzaje mydeł i nie zawiera szkodliwych domieszek. Paczka 4 klg. 1 zł. 50 ct. z opłaconym frachtem. Wysełka za zaliczką lub nadesłaniem gotówki. Franciszek Łaciak i Spółka, Wiedeń IX. Bez-Sechsschimmelgasse Nr. 4. 428

Najnowsze dla dam!

Najpiękniejsze żakiety damskie

80 centymetrów długie z podszewką jedwabną, od zł. 6 i wyżej.

Najpiękniejsze płaszcze deszczowe

eleganckie, z pozamenteryą, od zł. 5 i wyżej.

Najpiękniejsze suknie

w eleganckim fasonie, czarne lub farbowane od zł. 8 i wyżej.

Najpiękniejsze płaszcze od prochu

z materyi „Mohair“ zł. 4 jedwabne począwszy od zł. 6.

Tylko we Wiedniu, II. Tabor-Strasse. Nr. 26. 401

C. Schneider.

34krotnie premiowana

parowa fabryka

pierników i sucharków

L. Czyńskiego

w Jarosławiu

poleca

pierniki w rozlicznych gatunkach na sztuki i w paczkach, **obwarzaneczki** 25 sztuk za 10 ct., **nugat** po 5 i 10 ct., **ciastka deserowe, biszkopty Alberty**

Piernik hygieniczny, który podług uznań powag lekarskich w delikatny a radykalny sposób usuwa wszystkie dolegliwości pochodzące z leniwego trawienia, jak: brak apetytu, niesmak, zgaga, wzdęcia, obstrukcya, hemoroidy i t. p.

Jako nowość

Gau-Gau

przysmak bardzo delikatny w pudełkach po 20 ct. (Ostrzega się przed lichemi naśladownictwami. Każde pudełko zaopatrzone jest napisem L. Czyński, Jarosław).

Powyższe wyroby są do nabycia we własnych sklepach we Lwowie, Krakowie, Przemyślu, Jarosławiu, Wiedniu, Pradze i po wszystkich znaczniejszych handlach korzennych. — Zamówienia wysyłają się z największą starannościa. 279

CHOROBY PIERSIOWE.

Syrop z Podfosforanu Wapna

pp. GRIMAULT et Cie. Aptekarzy

Syrop ten powszechnie zalecany przez lekarzy, nader skuteczne sprawia działanie w chorobach *płuc, oskrzeli piersiowych; leczy najuporczywsoe katary, zagaja tuberkały płucne u suchotników; powstrzymuje krztuszenie się i zanoszenie w nieustannem kaszlaniu,* tak rozpaczenie niezdnośnego dla chorych. Pod jego działaniem *pocenie się nocne ustaje, apetyt zwiększa się* i chory odzyskuje szybko zdrowie

SKŁAD w Paryżu, 8 ulica Vivienne i w głównych aptekach. 85

Dostać można we Lwowie: w aptekach pp. Mikolascha, Ruckera, Wewiórskiego, Sklepińskiego i Beisera.

Prześlizne wzorki dla stron prywatnych gratis i franko.

Książki z wzorami dla krawców niefrankowane.

Materye na ubrania

Peruwien i Doskin dla Wysokiego kleru — materye według przepisów na uniformy dla c. k. urzędników, tudzież dla weteranów, straży ogniowej, gimnastyków — na liberyę — sukna do bilardów i stołów gry — gunie — także nieprzemakalne na ubiór myśliwski — materye do prania.

Pledy podróżne od zł. 4 do 14 etc.

Kto chce kupić czysto wełniane, cenne, dobre i trwałe towary sukienne, a nie tanie szmaty, które każdy kramarz na podwórzu sprzedaje, i zaledwie stać mogą za koszta roboty krawieckiej, niechaj się uda do

Jana Stikarofsky'ego

w Bernie

Największy fabryczny skład sukna na kontynencie.

największy na kontynencie interes rozsyłający swoje towary.

UWAGA. Przestrzega się P. T. Publiczność przed firmami które wychwalają „resztki“, „kupony“ długosci 3.10 metra i tak zwane „odcinki“ na ubiory salonowe.

Już w jednakowem podaniu długości leży widoczne szalbierstwo, gdyż takie resztki etc. odcięte, są od niemodnych, zepsutych i niezdolnych do sprzedaży kawałków.

Tak lichy towar, które te firmy skupowywują z drugiej lub trzeciej ręki, wart jest zaledwie trzecią część ceny kupna.

Rozsyła się tylko za pobraniem pocztowem, zwyż 10 zł. franko. 265

Korespondencya w niemieckim, węgierskim, czeskim, polskim, włoskim i francuskim języku.

Klozetowy papier zdrowia

100 sztuk a 30, 50 i 80 ct.

Papierowe cygarnice

100 sztuk 40, 50 i 60 ct.

Tutki cygaretowe

(Houblon) 100 sztuk 20 ct

Papier listowy i koperty

100 sztuk 20, 30 i 50 ct.

Henryk Boschan

handel papieru

we Wiedniu, Laurenzenberg 1.

Rozsyła za nadesłaniem pieniędzy lub za pobraniem pocztowem. 517

DOMEK

bardzo elegancko zbudowany, o sześciu pokojach, z ogrodem jest w Chyrowie tanio do sprzedania. Adres pod: „Piękne położenie“ do Administracyi tego pisma. 556

Najnowsza powieść 444

W. hr. Łosia

z seryi „Świat i finanse“ p. t.

Zięciowie domu „Kohn et Cie.“

wyszła już w osobnej odbitce i jest do nabycia we wszystkich księgarniach.

Cena 2-ch tomów 2 fl. 40 ct. a. w.

Skład główny w księgarni:

W. Hoscheka i Spk. we Lwowie.

KRYNICA

Świeże czerpanie i rozsełkę wody mineralnej krynickiej i słotwińskiej **już rozpoczęto.**

Zamówienia przyjmuje i wykonuje

Ces. król. Zarząd zdrojowy

w Krynicy, poczta Krynica (Galicya).

5088 2155

Syróp ziołowo-słodowy dr. Seeburgera

znakomity i wypróbowany środek przeciw wszelkim chorobom piersiowym, 92

krtani, kokluszowi, chrypce i t. d.

Cena butelki wraz z przepisem użycia 50 ct.

Główny skład w aptece pod „Srebrnym Orłem“

Zygmunta Ruckera

we Lwowie.

Zamówienia z prowincyi uskutecznia się odwrotną pocztą.

Nowe racyonalne postępowanie lecznicze.
Świadectwa renomowanych lekarzy.
Nieszkodliwe bez lekarstw.

Wszystkim chorym na nerwy

poleca się najusilniej wyszłą w XXII. wydaniu broszurę 2374

Romana Weissmanna

o chorobach nerwowych i paraliżach, tychże zapobieżeniu i leczeniu.

Otrzymać można bezpłatnie w aptece K. Krzyżanowskiego we Lwowie.

Kantor wymiany
c. k. uprz. gal. akcyj. Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizyi.

Jako dobrą i pewną lokacyę poleca

4½ prc. listy hipoteczne
5 prc. listy hipoteczne premiowane
5 prc. listy hipoteczne bez premii
4½ prc. listy Towarz. kredytowego ziemskiego
4½ prc. listy Banku krajowego
4½ prc. pożyczkę krajową galicyjską
4 prc. pożyczkę propinacyjną galicyjską
5 prc. pożyczkę propinacyjną bukowińską
4½ prc. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
4½ prc. pożyczkę propinacyjną węgierską
4 prc. węgierskie Obligacye indemnizacyjne,

które to papiery Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje **po cenach najkorzystniejszych.**

Uwaga: Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie **wylosowane a już płatne miejscowe** papiery wartościowe, tudzież **zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia,** zaś zamiejscowe, jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych, za zwrotem kosztów, które sam ponosi. 52

Konkurs.

Przy Zarządzie bractwa górników i hutników Andrzeja hr. Potockiego w Sierszy (poczta Trzebinia) jest od 1 maja br. do obsadzenia posada.

lekarza bractwa

z pensyą 1200 zł. rocznie, wolnem pomieszkaniem, etatowym opałem i światłem.

Bliższych szczegółów udzieli się na żądanie:

Kandydat (doktor wszech nauk lekarskich) z dłuższą praktyką chirurgiczną będzie miał pierwszeństwo.

Podania udokumentowane wnieść należy przed końcem bm. do Zarządu bractwa w Sierszy. 551

FARBY

lakiery, pokosty, pendzle, najlepszą masę do zapuszczania podłóg poleca założona w roku 1843 firma handlowa **WOLF CZOPP**

Zamówienia z prowincyi uskuteczniа się odwrotną pocztą. **Lwów, ul. Żółkiewska 2**, (plac Krakowski). 243

Centralne biuro sprawunków
dla prowincyi 117
Lwów, ulica Kopernika L. 11.

Mam zaszczyt uwiadomić Szan Publiczność, że

Główny skład
Piwa butelkowego

a mianowicie:
Lwowskie eksportowe z browaru Lilienfelda i Spółki
Okocimskie eksportowe
Okocimskie leżak
Pilzneńskie esportowe
Pilzneńskie leżak
Porter krajowy, wyrobu Jana Götza w Okocimie i Bock Okocimski

znajduje się u mnie
przy ul. Sykstuskiej l. 14

Dla wygody P. T. Publiczności dostawiam piwo butelkowe, moimi wozami na łaskawe zamówienia wprost do domu, począwszy od 10 flaszek.

Łaskawe zamówienia na prowincyę uskuteczniam natychmiast. 497

Przy zamówieniach telefonowych należy żądać połączenia z nr. 149.

Z poważaniem
S. Wieser

Maszyny do szycia **Singera** z najlepszych fabryk zagranicznych, pomimo ogromnego cła, sprowadzam tylko pełnemi wagonami. **Sprzedaję rocznie 800 maszyn** (bez ajentów lub faktorów). Raty tygodniowe 1, miesięczne 4 zł., gotówką 10 prc. taniej.

Józef Iwanicki

Lwów, Hotel Zorża.
Filia: Kraków, Rynek 25.
Proszę żądać cenniki. — Proszę o łaskawe zlecenia. 345



Sztuczne 314
zęby i szczęki
według najnowszego systemu amerykańskiego w kauczuku, złocie, i celluloidzie, jako też wszelkie reparacye zębów trwale i tanio, także na raty wykonywa atelier dentystyczno-techniczne
B. BERGERA
we Lwowie ul. Karola Ludwika l. 5
w domu Wgo p. Stromengera

Wstążki i aksamita.

Największy wybór haftów.

Magazyn
MIKOŁAJA LUDWIGA
we Lwowie przy ul. Halickiej 14.
poleca
w największym wyborze
przybory 153
do wszelkich robót damskich jakoto:
włóczki, jedwabie, filozele, kanwy, Congress we wszystkich gatunkach.
Na żądanie cenniki próbki gratis.
Łaskawe zlecenia z prowincyi załatwia odwrotną pocztą.

Przybory do krawieczyzny.

Guziki.

Handel założony
Najtańsze i najlepsze
Okruchy herbaciane
w głównym składzie
HERBATY 348
FRYDERYKA SCHUBUTHA
we Lwowie
Rynek liczba 45.
w roku 1789



Kres wszelkiej niefachowej konkurencyi.
Kołdry szyte po zł. 4·50, 5, 6, 7, 8, 10 i wyżej. **Materace** włosienne po zł. 16, 18, 20, w każdej cenie do zł. 30. — Sienniki, siatki druciane i wkładki sprężynowe do łóżek, poduszki i t. p.
poleca w największym wyborze
jedyny we Lwowie specyalny skład i pracownia wyrobów pościeli
pod firmą
Józef Schuster
Lwów, ul. Kopernika l. 7.
Przerabianie i pokrycie starych kołder i materaców przyjmuje się.
(Lwów Impressa 354)

Wyłączny skład **maszyn i narzędzi do uprawy roli** dla całej Galicyi



Rud. Sacka w Plagwitz pod Lipskiem,
u **S. A. Bubera Synów** we Lwowie, ulica Jagiellońska l. 13.
Części składowe w zapasie. — Cenniki i opisy franko. 451

Zwraca się uwagę na niniejszą firmę zegarmistrzowską. **Firma ta** zaopatrzyła swój magazyn **w nowy zapas** zegarków z fabryk genewskich i francuskich, które poleca po zdumiewająco niskich cenach.

(Lwów Impressa) 389

Non plus ultra lekkości
kufry patentowane trzcinowe
trwałe, praktyczne, eleganckie.
Jedyny skład w Galicyi w handlu
E. & J. STROMENGER
Lwów, ulica Karola Ludwika l. 5.
534

Orzeczenie laboratoryum chemicznego król. stoł. miasta Lwowa.

Niezrównaną dobroć tych tutek dowodzi obecne orzeczenie chemicznego laboratoryum kr. stoł. miasta Lwowa.

Tutki hygieniczne S. W. Niemojowskiego nie zawierają żadnych zdrowiu szkodliwych składników.

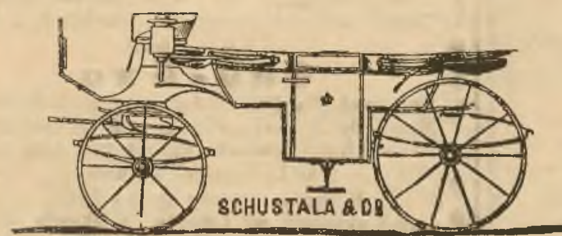
L. 19148 1892.
Do pana Stefana Wierusz Niemojowskiego, fabrykanta tutek cygaretowych we Lwowie.
Z polecenia Magistratu z dnia 24 marca 1892 L. 19148 zbadałem nadesłany przez pana papier cygaretowy, oznaczony wodnym napisem „S. W. Niemojowski" i znalazłem, że takowy nie zawiera żadnych niewłaściwych składników i tak pod względem wydawanego procentu popiołu jak i wydobywających się dymów odpowiada zupełnie wszelkim wymogom hygienicznym.
Z miejskiego laboratoryum chemicznego.
Lwów, dnia 30 marca 1892.
Widziano w Prezydyum Magistratu.
Mochnacki w. r. prezydent. Dr. M. D. Wąsowicz w. r. zaprzysięgły chemik miejski i sąd.

Do każdego pudełka tutek zaopatrzonego firmą S. W. NIEMOJOWSKI dołącza się powyższe orzeczenie laboratoryum chemicznego król. stoł. miasta Lwowa. 27

Ostrzega się przed naśladownictwem.

Do nabycia w sklepach **S. W. Niemojowskiego** we Lwowie: Teatralna 3, Jagiellońska 6; w Krakowie Sukiennice 28, oraz we wszystkich znaczniejszych handlach i trafikach.

Największy skład powozów
nesseldorfskiej fabryki przedtem Schustala i Sp.



Polecamy nasze ekwipaże, powozy landauskie, landolety coupe, caps, mylors, fajetony, dorożki damskie i zwyczajne, jakoteż wszystkie gospodarskie wózki lub tarantasy w najlepszem wykończeniu z gwarancyą doskonałego wyrobu przy bardzo przystępnych cenach. Także przyjmują się odnowienia i reparacye powozów.
E. & J. STROMENGER
Skład powozów, siodeł i uprzęży
we Lwowie, przy ul. Karola Ludwika 5.
304

Na wiosnę i lato!
wielki wybór bawełnianych, wełnianych i jedwabnych trykotowych towarów

Wielki wybór deszczochronów i pledów do podróży.

Płótna, stołową bieliznę
gotową bieliznę dla mężczyzn,
Pończoch, skarpetek oraz pończoszki dla dzieci

Skład komisowy Jägera normalnej bielizny czysto lnianej trykotowej bielizny zdrowia ks. prob. Sebastyana Kneippa, oraz czysto jedwabnej.

poleca handel
F. S. BARDASZA
we Lwowie
vis-a vis kościoła Katedralnego. 501
Towar doborowy. Ceny fabryczne.

Najnowsze krawatki, manszety i kołnierzyki.

Wełniane angielskie kamizelki z rękawami, pończochy myśliwskie, jedwabne chustki (cachenez).

W celu rozszerzenia przemysłu krajowego

założyłem w Glinnie fabrykę parową wyrobów wełnianych obecnie **koców, kołder i chustek** damskich i polecam te wyroby po cenach stałych fabrycznych łaskawym względom P. T. Publiczności.

Z uszanowaniem **F. Knauer.**

Składy znajdują się w następujących magazynach:

w Brodach p. J. Witkowski i Spółka,
„ Brzeżanach p. B. Karwowskiej dawniej B. Wrońskiej,
„ Czortkowie p. Antoni Kostecki,
„ Kołomyi p. J. P. Goertz,
„ Lwowie p. Antoni Gudens, pl. Maryacki,
„ „ Knauer i Syn, pl. Kapitulny,
„ „ „ Stachiewicz i Abrysowski, Rynek
„ Przemyślu Bazar dla wyrobów krajowych,
„ Stryju pp. Lechicki i Kosterkiewicz,
„ Tarnopolu p. W. Michalewski, plac Sobieskiego. 541

W miarę urządzenia dalszych składów podane zostaną do P. T. publicznej wiadomości.



Nowości
na
suknie damskie
poleca
w największym wyborze
Wilhelm Sydor
we Lwowie,
plac Maryacki l. 4.
Ceny stałe najniższe.
Próbki franko.

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich